№ 121. Kraków 29 Maja — Czwartek. Rok 1856.

**Dziennik** wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.
**Dodatek** miesięczny wychodzi z ostatnim dniem każdego miesiąca.

Przedpłata na Dziennik „Czas“

| w Krakowie | | w Państwie Austryackiem (pocztą) | |
|---|---|---|---|
| roc[illegible] | złr. 16 | rocznie | złr. 20 |
| [illegible] | „ 8 | półrocznie | „ 10 |
| [illegible] | „ 4 | kwartalnie | „ 5 |
| miesięcznie | „ 1 30 kr. | miesięcznie | „ 2 |

Przedpłata na Dziennik „Czas“ z „Dodatkiem“

| w Krakowie | | w Państwie Austryackiem (pocztą) | |
|---|---|---|---|
| rocznie | złr. 26 | rocznie | złr. 30 |
| półrocznie | „ 13 | półrocznie | „ 15 |
| kwartalnie | „ 7 | kwartalnie | „ 8 |

Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna

# CZAS

Przyjmują się do umieszczania w Inseratach:
OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:
od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 k
Do każdego inseratu załączone być winno 10kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.
Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Biòra Expedycyi Czasu.
Listy reklamacyjne nieopieczętowane nieulegają frankowaniu.
Listy niefrankowane nieprzyjmują się.
☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

## Kraków 28 maja.

Niewiemy kto pierwszy wyrzekł słowo *medyatyzacya* w tych czasach, lecz naraz powstały zewsząd pytania: gdzie, jak i przez kogo? Medyatyzacya w Niemczech, sekularyzacya we Włoszech wedle projektu hr. Cavoura, mają z sobą niejaką wspólność dążeń. O medyatyzacyi podobno pierwszy *Le Nord* mówić począł jako o czémś pewném, jako o czémś co najmocniéj teraz Cesarza Francuzów zajmuje, a wiara jaką słowa te znalazły w Niemczech, dowodzi, iż nic takiego nie można w polityce wymyśleć, czemuby nieuwierzono. Jeżeli sekularyzacya Legacyj rzymskich nie łatwa, toż samo powiedzieć o pozbawieniu kilkunastu książąt niemieckich ich małych i mniejszych jeszcze tronów. Inna to była za czasów protektoratu francuzkiego i Ligi reńskiéj, inna dzisiaj, gdzie oba mocarstwa niemieckie koniecznie potrzebują nie trzeciego w radzie, ale pewnéj liczby drobnych sił, niezdolnych nigdy w jedną wielką się skupić, a znów dość mocno spojonych aktem związkowym i wspólnością interesów, aby się dać rozwiać w atomy. Jedność Niemiec jest marą któréj ani dawne cesarstwo, ani medyatyzacya, ani Bundestag, ani parlament frankfurcki, nie umiały w ciało oblec. Medyatyzacya byłaby najszybszą wprawdzie do tego drogą, lecz oraz najgwałtowniejszą, a przytém sprzeczną z ideą państwa w ogólności, ideą będącą dziś podstawą politycznych organizacyj, a wiodłaby w koniecznem następstwie do zastąpienia jej przez ideę narodowości. Medyatyzacya w celu tylko zjednoczenia jednolitych lecz rozerwanych części. Medyatyzacya która zacząwszy się od jednomilowych państw, skończyćby się chyba musiała na Bawaryi, Wirtembergu, nawet na Prusach, — na rzecz czyją? Austryi? — broń Boże! — na rzecz jedynie państwa niemieckiego. To w Niemczech; a we Włoszech także chyba medyatyzacya Parmy, Placencyi, potém Modeny, Toskanii, a w końcu aż do Neapolu? Czy na rzecz Piemontu — nie, na rzecz monarchii lub republiki włoskiej.

Medyatyzacya służy tylko na postrach. Wartoby wszakże wiedzieć, kto pierwszy teraz poruszył myśl jej; możnaby ztąd zaraz wnosić, kto, kogo i na co chciał przestraszyć.

## Korespondencya Czasu.

### Od granicy rosyjskiéj 23 maja.

Zastanawia mnie wielce, że żaden z szanownych korespondentów *Czasu* wzmianki dotąd nieuczynił o powszechnéj klęsce która téj zimy nas dotknęła tj. o wymrożeniu, a tu i owdzie o wyleżeniu pod śniegami ozimin, gdyż wiele miejsc było ogołoconych ze śniegu, kiedy inne przeciwnie zbyteczną ich masą były pokryte. Złe to najwięcéj dotknęło miejsca wzgórkowate ku słońcu obrócone. Pszenica ucierpiała więcéj od żyta, w całym Czortkowskim, Tarnopolskim, Brzeżańskim szkody są nieobliczone; zdaje się, że inne obwody równąż klęskę poniosły. Wiadomości które mamy z Rosyi donoszą, że na Podolu, Ukrainie i na całéj przestrzeni gdzie tylko sieją aż po Odessę jeszcze więcéj ucierpiały oziminy, wyjąwszy na Wołyniu, gdzie nadzwyczaj mają być piękne.

Ciągłe majowe deszcze sprzyjają bardzo jarzynom, to też oddawna nie mieliśmy tak pięknych, również i koniczom dogadzają, a pozostałe niedobitki żyta i pszenicy bardzo są piękne.

Zaraza na bydło nieustaje na tamtéj stronie, a co gorsza pojawiła się także na konie nader silna, która nielitościwie zmiata, tak że nasz rząd był zmuszony zakazać wprowadzania owsa z tego powodu, mimo że wszystko zboże wolno sprowadzać od 1 maja.

Rozeszła się tu wieść, że na zgromadzeniu arcybiskupów i biskupów radzących o konkordacie, była mowa o zjednoczeniu u nas kalendarza — i nie bez skutku. — Tę wieść przyjęto tu z uniesieniem wielkiém. — Ale bo ten tylko ocenić jest w stanie wynikłe stąd skutki — kto gospodaruje — i wie, że dwór, ekonom i pisarze obchodzą polskie święta, że jarmarki zakazane są tak w polskie jak i ruskie święta, a przynajmniéj raz na tydzień chłop go odbyć musi, a nawet i czeladź ma swe interesa; więc także ten dzień za święto uważać należy, bo żadnéj wtedy roboty niema.

Dodać tu wypada, że księża ruscy, a tém samém Rusini *de facto* przyjęli kalendarz rzymski i innych dat nieużywają ani w podaniach urzędowych ani prywatnych; byłoby to nawet dla nich uciążliwie, i jestem tego pewny, że każdy z nich zagadniony naprędce nie znalazłby prędko daty dnia podług greckiego kalendarza. Chodzi więc głównie o obchód świąt — a wiele jest chłopków, którzy by nieubliżyć świętom i świętym obchodzą je podług rzymskiego i greckiego kalendarza: mówiąc: „Niewiedzieć, który z nich starszy.“

### Paryż 23 maja.

L*** Wczoraj nad ranem skończył się świetny a bolesny żywot najznakomitszego historyka Francyi, pisarza Dziejów zdobycia Anglii przez Normandów, Opowiadań Meroweuszowych, listów o historyi Francyi itd. Augustyn Thierry, ślepy i sparaliżowany od lat przeszło trzydziestu, umarł w Paryżu przeżywszy lat 61 poświęconych wyłącznie niezmordowanéj pracy dziejopisarskiéj. Cześć wdzięcznéj pamięci dla wysokiego geniuszu i dla nieskazitelnego imienia.

Cesarz Napoleon życząc sobie aby reprezentanci narodu byli obecni na uroczystości chrzcin przyszłego dziedzica tronu, dekretem 21 b. m. zamknięcie Izby Ciała prawodawczego naznaczył na dzień 21 czerwca. Pierwszych dni przyszłego miesiąca rządowy statek *(le Duchayla)* zostanie wysłanym do Civita-Vecchia; na nim odpłynie z tego portu kardynał *a latere* zastępujący Papieża na chrzcie; mieszkanie dlań przygotowano w pałacu elizejskim; kapelan floty X. Coquereau dziś bawiący w Tulonie, towarzyszyć ma kardynałowi w téj podróży.

Wczoraj powozy cesarskie przywiozły do Tulieryów barona Hübner i jego orszak. Pełnomocnik Austryi w tytule ambasadora złożył Cesarzowi w sali tronowéj, otoczonemu licznym szeregiem urzędników, list swego monarchy i w krótkiém przemówieniu objaśnił, że ten powrot ambasady nazajutrz po zawartym pokoju jest symbolem ściślejszego zjednoczenia dwu państw, a dodał życzenie swoje osobiste, aby na przyszłość u Cesarza Francyi znajdował tę względność i zaufanie, jakiego doznawał będąc przez lat 7 posłem przy jego dworze.

Jeżli jeszcze traktat 15go kwietnia zajmuje umysły nieuleczone ze słabości przewidywania przyszłości, słabości z któréj *Constitutionnel*, mówiąc o akademii i jéj sekretarzu, radzi jak najśpieszniéj się wyleczyć, to zapewne dla tego, że publiczność nierozumie konieczności jego nastania wypływającéj z poprzednich między sprzymierzonymi zobowiązań. *Debaty* utrzymywały niedawno, że ten traktat angielsko-francuzko-austryacki jest wymierzonym przeciw Austryi, tojest że czyniąc ją stróżem całości i niepodległości Turcyi, niknie wszelka obawa jakichkolwiek z jéj strony uroszczeń. Zaś *Morning Advertiser* pozwolił sobie położyć lordowi Palmerstonowi zapytanie: Jest-li lub nie inny traktat trzechstronny przewidujący w dali rozwiązanie się państwa tureckiego i zapewniający jego rozdział w następny sposób: dla Austryi Księstwa Naddunajskie, dla Francyi Stambuł z resztą Turcyi europejskiéj, dla Anglii Syryę i Egipt? Jeśli lord Palmerston na tę sommacyę odpowie, że w istocie tak jest, wtenczas dopiéro podobnym przypuszczeniom dam wiarę; nim to nastąpi uważam traktat z 15go kwietnia za przymierze zaczepno-odporne. Nim się na wojnę zbierze, przyjaciele pokoju obmyślają jakby jéj przeszkodzić. Jeden negocyant londyński p. Mat. Uzielli ofiarował 1250 fr. nagrody, którąby akademia francuzka co lat 2 przysądzała autorowi najlepszego dzieła o dobrodziejstwach pokoju i pożytkach przymierza Francyi z Anglią. Akademia téj ofiary nieprzyjęła i mojem zdaniem miała słuszność — dziś trwa przymierze między obu narodami, dziś każdy z nich czuje całą jego wartość; ale był czas kiedy polityką, wiarą, przekonaniem było, że jak dwóch słońc na niebie być nie może, tak one obok siebie stać niepowinny; jeden musiał ustąpić miejsca drugiemu, i nienawidzono się przez wieki. Któż zaręczy że ta przyjaźń będzie wieczną, a jeżli się zerwie, nie będzież kiedyś akademia zmuszona nagradzać pisarza utrzymującego dogmat przeciwny temu, jaki podówczas kierować będzie polityką rządu francuzkiego. Kiedy systemat kontynentalny był w praktyce, śmiałażby akademia podać do konkursu Rzecz o pożytkach jedności anglo-francuzkiéj? *Constitutionnel* zawsze drażliwy, nieoględny, marzący o opozycyi akademii, oskarża ją o sceptycyzm w kwestyi trwania pokoju, a niezręcznością napaściwego oręża trąca o pytanie trwania samejże dynastyi. Nic niema niebezpieczniejszego jak podobnie żarliwi przyjaciele!

Wracam z pałacu wystawy na którym wypisano wielkiemi literami: *Concours universel agricole.* Widziałem przededrzwiami statuy Buffona, Olivier de Serre przezwanego ojcem rolnictwa, kardynała Fesch, widziałem 50 namiotów z tych połowę ledwie poczynających się budować, kilkanaście rzędów kurników dla ptastwa, ogromne zapasy paszy dla bydła, widziałem nawiezionych mnóstwo machin i narzędzi, a we środku pałacu piękne ogrody, fontanny jeszcze nieskończone, a w około przeoryny dla bydła. Z tego com widział mało was nauczyć mogę, bo np. na coby się przydało powiedzieć, że jest obszerny szałas kryty, w którym jak mi zaręczano ujrzymy prześliczną trzodę owiec saskich. Dziś przysięgli rozpoczęli odbieranie machin, jak swą pracę ukończą, jak wszystko ustawią i nas zaproszą do oglądania, będzie dopiéro stósowna pora do wołania: Co za przepych! co za bogactwo odkryć! jaka to szkoła dla naszych rolników! a nasi rolnicy ramionami wzruszywszy odpowiedzą: dobrze ci tam panie siedząc pod bokiem chodzić i patrzeć i dziwować się; ale nam czyż to myśleć o podróży kiedy sianokos i kontrakta śto-Jańskie nadchodzą? a potém zkądże gotowy pieniądz? mniejsza już o to że się człek kłopoci jak zapłacić procent do Towarzystwa Ziemskiego, ale jejmość musi jechać do Töplitz i Karlsbadu, gdzie jadą królowie Pruski i Grecki, gdzie będzie ks. Gorczakow i tylu innych, to mniéj cierpliwe niż Landszafta. A ja radę daję: cichaczem do Paryża wyjechać, a za pieniądze coby się zmarnowały na szkła i rubiny czeskie, zakupić co pożyteczniejszych narzędzi. A samoż przypatrzenie się tylu wynalazkom, tylu różnym gatunkom stworzeń czworo i dwunożnych, doświadczeniom na gruncie, niepostawiż każdego w możności usprawiedliwienia się za powrotem do domu na sejmiku relacyjnym, że i czas i pieniądz korzystnie użyte zostały?... Oto 44 wagonów austryackich pusto wyruszywszy z Pragi wyrzuciło nad Renem w Kiel 101 sztuk bydła rogatego, 222 owiec, 14 świń i 4 bawołów. Wagony te czekać będą podróżnych z powrotem jeżli korzystając z prawa służącego każdemu co stąpi na ziemię francuzką nie pomyślą o odzyskaniu swobody a przynajmniéj zmiany pana. Profesor Arenstein jest wodzem tego beczącego, kwiczącego wojska, a pod jego rozkazami uwijają się w narodowych strojach Polacy, Węgrzy, Siedmiogrodzianie i inni.

Bank angielski zniżył stopę procentu od wekslów z odległym terminem wypłaty z 7 na 6 od sta. Obrońca Palmera adwokat Shee nieprzerwanie mówił przez 8 godzin, wyrok sądu jeszcze niewiadomy. Pierwszy okręt angielski idący do Kronsztadtu rozbił się w zatoce finlandzkiéj przy wyspie Eset.

Korsykanka ostrzegła swego męża Fariholą zwanego że go kiedyś złapie na umizgach przy Amandzie i jak rzekła tak się stało. Taki jest przedmiot sztuki *Si jamais je te pince* we 3ch aktach granéj przeszłego tygodnia w teatrze Palais Royal a przedwczoraj w Saint Cloud przed dostojnemi gośćmi. Ten kto ją wybrał z pośrodka tylu innych przyzwoitych i dorzecznych, i skromnych i moralnych, miał otrzymać z góry ostrzeżenie zawarte prawie w tytule samejże sztuki. Polignac żeni się z córką Laury modnistki, Markiz Galifet z aktorką Konstancyą, która do czasu nim ślub nastąpi jest wzorem pobożności w kościele Magdaleny jawnogrzesznicy. Cóż jeszcze nowego? pytasz mię czytelniku postrzegłszy że cię w końcu zbywam byle jaką plotką. Co nowego? Powiem ci, a nieuwierzysz. Przyjechało *medium* do Paryża. A cóż to jest to *medium*, czy będzie na wystawie rolniczéj, gdzie go widzieć można?.. Co jest?.. pośrednik między łatwowiernymi a światem nadzmysłowym, jednem słowem p. Hume o którym p. Fielding do rzeszy łatwowiernéj należący bajał niesłychane rzeczy. Gdzie go widzieć można?.. u przybyłych z Rzymu hrabiów Al. Br.

Wspomnę tu jeszcze o nowém graficznem odkryciu p. Heims sztycharza muzeum kopenhagskiego, dość jest na miedzianéj blasze odrysować jak się rysuje na drzewie przeznaczone do druku ozdoby, portrety, wizerunki, bitwy, żeby tanim i bardzo prostym sposobem o-

## CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

### TYGODNIK WARSZAWSKI.

#### XXI.

Wystawa — Oratorstwo — Kwiaty i kolce — Przyjazd — Zabawy — Procesye — Renz — Piorun.

Kiedy wam doniosłem o zamiarze przeniesienia wystawy obrazów, ze składu p. Hirszla do innego jakiego sąsiedniego miejsca, uczyniłem to na pewnéj podstawie i z pewnym celem. Tymczasem jedno z owych pism tutejszych, które zwykle spieszy rozstrzygać najważniejsze *kwestye żywotne*, zbadawszy aż *na gruncie* tę tak ważną dla całéj Europy okoliczność, oświadczyło publicznie, iż wystawa ta się nieprzenosi, nadmieniając przytém, że zapewne zawiedzenie autora Tygodnika w *czarnéj kontrybucyi*, spowodowało go do puszczenia takiéj pogłoski. Rzecz szczególna, że nic tu niepojmuję ani tego wyrażenia, ani znaczenia jego; nawet niemogę brać w literalném znaczeniu téj *czarnéj kontrybucyi*, bo czyż można przypuszczać, aby ktokolwiek z szlachetnie myślących, mógł o podobny czyn obwiniać *publicznie* drugiego. Tego rodzaju szykanę uważam nie tylko jako niegodną żadnéj odpowiedzi, ale nawet zastanowienia się nad nią. Nie trzeba zapominać, że nie sama strona materyalna obchodzi artystów; jest coś w nich wyższego, a tém jest strona moralna. Kogo to dotyczy, ten pojmie dobrze co znaczyła wzmianka o zamiarze przeniesienia wystawy, ale kto niesięga daléj nad zakres swego nosa, temu się marzy o *czarnych kontrybucyach*, które zdaniem naszém, tylko z *czarnych* myśli wylęgać się mogą. Oto cała odpowiedź, bo na dłuższą szkoda i papieru i czasu, zwłaszcza, gdy o czemś lepszém możemy z czytelnikami pomówić.

Rzucając od czasu do czasu okiem na piśmiennictwo, niespuszczaliśmy także z uwagi i oratorstwa, czyli kaznodziejskiéj wymowy, o któréj w jednym z zeszłorocznych numerów podaliśmy niektóre szczegóły. Był to niejako pogląd na historyę kaznodziejstwa (?), do uzupełnienia którego, należy także i czas obecny. Myśl zaś do tego nasunęło mi ostatnie kazanie tutejszego mowcy i kanonika księdza Jana Bogdana, miane w kościele księży Pijarów na uroczystość N. Panny Maryi Łaskawéj. Mówiąc bez pochlebstwa, jedynym u nas kaznodziejskim mowcą, przemawiającym do serca jest Bogdan. Pomijając oratorski talent, którego nikt mu zaprzeczyć niemoże, należy mu jeszcze oddać sprawiedliwość, pod względem wzniosłości religijnéj myśli.

Rozumie się, że niemożemy dosłownie przytaczać wyjątków z owego kazania, o którém wspomniałem, ale o ile pamięć nam dozwoli z przytoczonych tu jako przykład myśli, możemy powziąść wyobrażenie o piękności rzeczy. Przebiegając bowiem nacechowany najczystszemi cnotami żywot świętéj Panny, dowodzi zarazem jak wielki wpływ wywarła ta jéj świątobliwość na wszystko co tylko zdolne podnieść jest ducha. Któż bowiem (odzywa się kaznodzieja) powiódł nie jednego rzeźbiarza dłutem, lub pokierował artysty pędzlem, odtwarzającego na martwem płótnie najświetniejsze wypadki żywota; kto nastroił lutnię wieszcza, który przebudził ludy z duchowego uśpienia i rzewne tchnął tony, niosące w niebo prośby i łzawą modlitwę. — Myśl ta owego przejścia z natchnień religijnych do arcydzieł sztuki, godną jest mowcy, który w innym znów ustępie ubolewając nad zepsuciem świata, w taki mniéj więcéj przemawia sposób: Biada apostołom i biada uczniowi kłamstwa, biada rodzinom, którym nieprzewodzą najświętszéj religii wzory, tak jak biada narodom szukającym wzruszeń w występku i bezbożności. — Na poparcie tego zdania, mowca czyni porównanie do Aten, którym wśród ich wesela zagrażał Filip Macedoński; i do Rzymu przyklaskującego w amfiteatrach barbarzyńskim zabawom, gdy tymczasem zagrażały im nowe napady.

Piękny także jest ustęp, w którym mowca przytacza ile to ludzi wszelkiego stanu, czerpali przykład i naukę w życiu Boga Rodzicy. Młodzian i dziewica; ojciec i matka, wszyscy mieli w niéj wzory; jedni czystości i pobożności, inni macierzyńskiéj miłości; lub wreszcie pokory i zupełnego poddania się Bogu.

Pozwoliłem sobie przebiedz pokrótce owo kazanie, aby przynajmniej rzucić jakie takie światło na sposób i rodzaj, w jakim się wyraża ten kaznodzieja przemawiając do ludu. Niema też nikogo w Warszawie, ktoby niespieszył na kazanie Bogdana, jak tylko wieść o ukazaniu się jego na mownicy dojdzie. Ulubiony od ludu i współtowarzyszów, szanowany od starszych, przy każdéj niemal okoliczności, a do tego ważniejszéj, głosi słowo Boże, w którém przebija się praca i zamiłowanie z jakiém się poświęca, jednemu z najtrudniejszych zawodów w duchowieństwie, to jest kaznodziejskiemu.

Nie żadne to romanse, ani też głosy wołającego na puszczy, ale odgłos serca i potęga żywego słowa, (gdyż kaznodzieja ten przemawia z pamięci), słowa, które nie jednego do szlachetnego popchnęło uczynku. Nieraz przecież widziano, jak zebrani słuchacze po skończoném kazaniu przedstawiającém ważność jałmużny w braku monety, rzucali kwestującym pierścienie na tace dla wsparcia bliźniego!

Z okoliczności wzmianki o uroczystości N. Panny Maryi Łaskawéj, przychodzi mi na myśl pieśń pod tym tytułem, zamieszczona w świeżo wyszłych poezyach: „Kwiaty i Kolce“ przez Felicyana. Nowość to zupełna na poetycznéj niwie, a w któréj rzeczywiście są kwiaty i kolce. W poezyach tych przeważa humorystyka i dowcip, co jednak nieprzeszkadza, aby kiedy niekiedy zabłysła rzewność, i znalazło się serce. Autor na wstępie powiada:

„Ja wam niepowiem, ale rzecz najprostsza,
Wy rozstrzygnijcie to sami:
Czy słuszna kwiatom uzbrajać się w ostrza?
Czy cierni kwitnąć kwiatami.

Jeżeli świeże przynęci was kwiecie,
Cierń z nich skorzystać wam wzbroni;
Jeśli dla kolców, tknąć ich niezechcecie,
To nieznacie ich woni.

trzymać wypukły odcisk. P. Behr z Berlina wydawca wielu ksiąg polskich nabywca sekretu chcąc go odsprzedać i oddać na użytek publiczności ogłasza *Album* z 21 rycin złożony, otrzymanych za pomocą tego wynalazku. Potrzebuje tylko pewnéj liczby subskryptorów po 20 franków. W albumie tym są rysunki Werneta, Ary-Scheffera, Eug. Delacroix, Gavarni, Lehmana, Videla, wszystkie dotąd publiczności nieznane, a co większa są świadectwa pp. Delacroix i Scheffera, którzy sami próbowali wynalazku p. Heims i list barona Humboldta (10 lipca 1855) najmocniéj go polecający artystom, drukarzom i wydawcom ksiąg ozdabianych. P. Humboldt zapowiada w nim że odkrycie to sprowadzi prawdziwą rewolucyę w téj gałęzi sztuk tak pożądanéj dla poprawienia smaku i dobrego gustu.

*Indépendance* posyła księcia Lichtenstein do waszego miasta nie do Warszawy dla powitania przybywającego Cesarza Rosyi. Ciekawem byłoby czytanie zbioru codziennych omyłek podobnego rodzaju. *Revue anecdotique* pp. Larchey i Goepp powinnoby tem się zająć.

**Paryż** 24 maja.

L*** Rada stanu jakem to już w poprzednich listach donosił, przygotowuje projekt do prawa mającego na przyszłość rządzić towarzystwami przemysłowemi i finansowemi *(en commandite)*. Prawo to przepisuje następujące warunki: Akcyonaryusze wybiorą z grona swego radę nadzorczą przed rozpoczęciem działań towarzystwa. Założyciele jego i gerenci odpowiedzialni będą jeżeli przyjmą w tytule wniosku do towarzystwa inną wartość od téj jaka była pierwiastkowo w akcie zawięzującym towarzystwo wymienioną. Odpowiedzialność spada na nich za każdą nieregularność któraby z natury swéj ważności przyniosła towarzystwu lub osobom po za nim będącym wyraźną szkodą. Zmiany te w dotychczasowem prawodawstwie mogą być w wielu razach zbawienne, ale i to jest pewna, że zbytnia opieka prawodawców rada wszystko przewidzieć, wszystkiemu zaradzić, często staje się więcéj szkodliwą niż pożyteczną. Jasny tego dowód na własności ziemskiéj. Prawo hypoteczne we Francyi chcąc zabezpieczyć posiadacza gruntowego od zbytniego przeciężenia długami jego majątku, pozbawiło go kredytu i dziś on oddalony od kapitałów, żeby się uwolnić od jarzma lichwiarzy, domaga się u rządu aby przestał się nim opiekować nadal. Mamy prawo karne ścigające oszustów, ono dostatecznie strzeże towarzystwo od nadużyć. Od lat dwóch niespełna przeszło 400 nowych zawiązało się towarzystw, a z téj liczby ileż upadło z powodu oszukaństwa lub złéj wiary ich założycieli? Zaledwie 4 na sto. Pod opieką dotychczasowych praw, Francya rośnie w bogactwo, duch stowarzyszenia tworzy cuda o jakich dawniéj w świecie finansowym nie marzono nawet, czyliżby nienależało zostawić rozwijanie się dalsze w ten sposób objawiającego się ruchu, rozsądkowi publicznemu a bardziéj jeszcze interesowi prywatnych będącemu najwyższym sędzią w rzeczach téj natury. Zaledwie rząd położył tamę nowym koncesyom dróg żelaznych, spekulacya zwróciła się natychmiast w inną stronę. Patrzcie na te tłumy oblegające drzwi p. Mirès, jak się tam każdy dobija o akcye gazu marsylskiego. Kapitał nowego towarzystwa p. Calais de St. Paul we troje złożony przedtem nim o jego nastaniu dowiedziała się publiczność. Rząd zabronił sprzedaży na bursie nowych zagranicznych akcyj, czyż dla tego kupić ich niemożna w Paryżu? któż na tém zyskał, kto stracił? zyskali bankierowie, stracił kupujący, bo gdy przedtem wiedziano istotną ich wartość, dziś trzeba poprzestać na słowie pośrednika. Czemże są w porównaniu do epoki obecnéj, czasy Lawa? na jedne akcye Missisipi mamy ich tysiące. Morderca Horn znalazł naśladowcę w zabójcy p. Niquet, a jeźli idzie o ofiary, nie brak ich codziennie, ale to wszystko jest koniecznem następstwem, w rzeczach ludzkich nieszukajmy doskonałości, a jak na polu bitwy krwią mężnych zlaném zdarzają się przykłady daremnych okrucieństw, bezecnych łupieży, tak samo dzieje się i na polu industryjném, mniéj szlachetni rabują rannych, odzierają konających. Mamyż doradzać, aby żołnierz powściągał w sobie zapał męstwa, a przemysłowiec hamował swą czynność. Nie zdaje mi się, bo to przeobrażanie się świata materyalnego, sprowadzi nam kiedyś powszechne braterstwo narodów.

Rząd pruski miał dać rozkaz bankom, aby niepożyczały na zastaw zagranicznych papierów. Cóż to rokuje Prusom, oto, że zostaną na stronie powszechnego ruchu europejskiego. *Chacun chez soi*, to dogmat wiary tamecznéj, tak było w polityce tak będzie i w finansowéj kwestyi. Ostatnie z mocarstw powołane było do podpisania traktatu 30go marca. Przyjdzie kiedyś do podpisania się na kredyt ruchomy europejski, kiedy subskrypcya zostanie zamkniętą.

Czytaliście w dziennikach czułe a serdeczne wezwanie od rodziny i przyjaciół do młodego i pełnych nadziei przedsiębiorcy, rękodzielnika, aby dał wiedzieć o sobie, aby wrócił na ich łono i zaspokoił tęsknące za nim serca. Dotąd na ten głos żałoby niemasz odpowiedzi. Z listu jaki zostawił p. Karol Nepsen znamienity mechanik, opuszczając dom ojcowski, zdaje się, iż zakończył życie samobójstwem. — Do tak niechrześciańskiego czynu co mogłoby go przywieść — daremne poszukiwania — ani stan jego interesów, ani nieszczęścia domowe; bo i jedne szły kwoli jego życzeniu, a drugie były mu nieznane. Wspominam o nim dla tego, że go powszechnie tu poważano. On to w Anneksie wystawy publicznéj wszystkie machiny kręcące się w ruch wprowadzał — on największą część pracy koło ich ustawienia podejmował.

Hr. Orłow dziś ma być z pożegnaniem u Cesarza, a jutro odjechać do Montpellier, dokąd żona z synem, jak donosi Gazeta Genueńska, już się udała. Wiadomość podana przez *Indépendance*, jakoby książe Napoleon miał jechać na spotkanie legata do Civita Vecchia, jest bezzasadną. Książe zaraz po chrzcinach Napoleona IV odpływa do Grenlandyi. Prócz dawniéj wzmiankowanych osób mających w jego podróży mu towarzyszyć, dodają p. Chancourtois profesora w szkole min wykładającego podziemną jeografię Paryża.

Święte kollegium rzymskie podług ostatnich wiadomości, skłania się do widoków Austryi i Francyi. Kardynał Antonelli miał nawet wspomnieć o przywróceniu Statutu zasadniczego danego państwu kościelnemu 14 marca 1848 zgodnie ze zdaniem jednomyślném wszystkich kardynałów na ten cel w konsystorzu zebranych. Jeśli istotnie takie jest życzenie Ojca ś., Rzymianie na niém ochoczo poprzestaną, ale tu wątpią o tém i uważają raczéj to wystąpienie kardynała za rodzaj pogróżki.

Zjazd nad Renem Cesarzów Austryi i Francyi zaczyna nabierać prawdopodobieństwa — przyjazd księcia Metternicha do zamku Johannisberg ma być w związku z tém spotkaniem się dwóch monarchów. Kiedy ono nastąpi?... chyba w sierpniu, po powrocie Cesarza Napoleona z Biarritz.

**Kraków** 28go maja. Dowiadujemy się, że Cesarz Aleksander wyjeżdża dziś wieczór z Warszawy do Berlina koleją żelazną i jutro rano o godzinie 6éj stanąć ma w Szczakowéj, dokąd na powitanie JCMci udają się stąd JW. Prezydent krajowy hr. Clam-Martinitz, JE. Feldmarszałek-porucznik hr. Leiningen-Westerburg, tudzież wielu innych wyższych urzędników i wojskowych. Urzędnicy kolei żelaznéj bawią tam od wczoraj dla poczynienia stósownych na stacyi Szczakowéj przygotowań. Kompania grenadyerów udaje się także stąd wraz z muzyką wojskową dla pełnienia służby honorowéj.

**Lwów** 21 maja. Jego Excelencya pan Namiestnik hrabia Agenor Gołuchowski nadał opróżnione przy tutejszym c. k. namiestnictwie posady oficyałów akcesistom namiestnictwa Franciszkowi Kudrykiewiczowi, Wilhelmowi Schulz i Jakóbowi Jankiewiczowi, a opróżnione przeto 3 posady akcesistów, kanceliście powiatowemu Franciszkowi Łodyńskiemu, c. k. podporucznikowi Wiktorowi Kirschner i kanceliście powiatowego urzędu Janowi Wrześniowskiemu.

(Gaz. L.)

**Wiedeń** 27 maja. Wczorajszy wieczorny dodatek do *Gazety Wiedeńskiéj* zamieszcza co następuje:

„Ck. wojska stojące w Księstwach Naddunajskich, rozpoczęły już powrót swój do ojczyzny. Trudnem i delikatnem było zadanie jakie w ciągu lat kilku rozstrzygnąć im tam należało. Księstwa Naddunajskie po wybuchnięciu wojny wschodniéj, stały się ogniskiem dążności opornych, a po części także agitacyi namiętnéj i gwałtownéj. Szło nietylko o to, aby kraje te zachować od wewnętrznych niepokojów, od coraz bardziéj szerzącego się rozprzężenia stosunków, ale także od daleko jeszcze szkodliwszych następstw, jakie dezorganizacya ich koniecznie wywrzećby musiała na stosunki europejskie.

„Wojska cesarskie, które wśród tych okoliczności zajęły księstwa Naddunajskie, udowodniły przez cały ciąg swojego tam pobytu ową sławę niewzruszonéj karności i ładu, która wrodzonem jest dziedzictwem armii cesarskiéj. Naprzeciw wzburzeniu utrzymywanemu przez niezmordowanego ducha partyi, naprzeciw wielu złośliwym i nieczystym zawiściom, które ponownie znalazły przystęp do pism publicznych, naprzeciw trudnościom i przeszkodom, jakich przy zajmowaniu kraju obcego uniknąć zupełnie niepodobna, wojska cesarskie jeden tylko wielki cel miały przed oczyma, aby wiernem wykonywaniem obowiązków swoich, przychylnem i uprzejmem postępowaniem po za obrębem służby, strzedz honoru swojéj chorągwi, swojéj wielkiéj ojczyzny, swojego cesarskiego naczelnika. Przewinienia jakie się zdarzyły, były całkiem osobiste, surowo i spiesznie ukrócono je, jak to znamionuje sądownictwo karne w Austryi; w obec tych zupełnie pojedynczych wydarzeń, dobry i zacny duch wojsk austryackich załogą tam stojących, tem świetniéj jeszcze pojawia się w ogóle i w całości.

„JCMość, najmiłościwszy nasz pan i Cesarz oceniając łaskawie te okoliczności, raczył z okazyi rozpoczętego częściowego ustępowania ck. wojsk z księstw Naddunajskich, wyrazić im swoje najwyższe zadowolenie, a w dowód trwałéj oznaki najwyższego swego uznania udzielić fmp. hr. Coronini wielką wstęgę ces. orderu Leopolda. Najłaskawsze pismo własnoręczne i rozkaz dzienny z 20go maja ogłoszone przez nas wczoraj, znajdą, jak tego pewni jesteśmy, wdzięczne echo w sercach wszystkich Austryaków, nawykłych poczytywać honor i potęgę cesarstwa podtrzymywane siłą i karnością armii cesarskiéj, za najwyższą rękojmię własnéj pomyślności.“

— Wychodźcy polityczni Franciszek Petrycewicz i Rocco Regalazzo otrzymali od jeneralnego gubernatora królestwa Lombardzko-Weneckiego marszałka hr. Radeckiego pozwolenie do powrotu do domu, a ostatni nadto uwolnienie od sekwestru na majątek jego nałożonego.

— Rada miejska wenecka i tameczna izba handlowa, podały adres do ministra bar. Brucka w czasie jego tamże pobytu w d. 18 bm., tyczący się budowy kolei żelaznéj, mającéj połączyć prowincyę wenecką wprost z Ferrarą i Bolonią, tudzież z Romanią, Parmą i Toskanią. Minister przyjął deputacyę przychylnie i zapewnił o bliskiem tego przedmiotu rozstrzygnieniu.

— Konsens na budowę kolei z Cieplic do Osieka w Czechach, przyznany został krajowéj spółce łącznie z kapitalistami z północnych Niemiec, naprzeciw towarzystwu kolei rządowych, które się również o to ubiegało. Kolej ta ma być w ciągu roku jednego wykończona.

— Oprócz 2 mil. złr., stanowiących uposażenie filii banku eskomptowego w Bernie, udzielono tymczasowo na 11 miesięcy pół miliona złr. zapomogi tejże filii, dla podniesienia handlu i przemysłu w tém mieście.

— Dzienniki włoskie podają tekst postanowienia cesarskiego z dnia 8 lutego r. b., na mocy którego jeneralny gubernator królestwa Lombardzko-Weneckiego upoważniony jest rozstrzygać prośby politycznych wychodźców podawane o zniesienie sekwestru na majątek ich nałożonego i o powrót wolny do kraju. Gazety wiedeńskie wyjmują z tego co następuje:

Jeśliby jeneralny gubernator ze względów na bezpieczeństwo publiczne, nie uznał za stosowne uczynić prośbie zadosyć, należy takową co do zniesienia sekwestracyi przesłać Ministerstwu spraw wewnętrznych. W podobnyż sposób upoważniony jest gubernator jeneralny rozstrzygać podania o wolny powrót i odzyskanie prawa obywatelstwa, uczynione w ciągu roku bieżącego przez tych wychodźców, względem majątku których, sekwestr nie był wykonany. I te również podania mają być uwzględnione, które tylko zniesienia sekwestru się tyczą, nawet jeśliby dozwolenie powrotu do kraju uznanem teraz było za niewłaściwe. Orzeczenie w téj mierze pozostawia się Ministerstwu spraw wewnętrznych i Naczelnikowi najwyższéj władzy policyjnéj. Może być także zniesionym sekwestr nałożony na majątek zmarłego wychodźcy, na rzecz dziedziców mieszkających nietylko w krajach austryackich, ale i za granicą. Dobra sekwestrowane tych wychodźców, którzy w ciągu roku nie uczynią podań, nie będą wprawdzie zabrane na skarb, ale zostaną sprzedane i z tego odciągną się dotychczasowe koszta. Władze powyżéj wzmiankowane rozstrzygać będą i wtedy, czy pieniądze ze sprzedaży otrzymane mają być odesłane wychodźcy lub do jego śmierci przechowywane dla jego spadkobierców. — Ograniczenia paszportowe znoszą się. Jeneralny gubernator umocowany jest wedle okoliczności udzielać powracającym paszporta za granicę. Pozwolenie przyjazdu do krajów austryackich wychodźcom politycznym uznanym za takowych w moc postanowienia cesarskiego z dnia 29go grudnia 1850, zawisło od wizy paszportowéj poselstw austryackich. Przeciwko takim, którzy uznani za wychodźców i bez złéj myśli, jakkolwiek samowolnie wracają do kraju, nie ma być postępowanem na drodze karnéj, najwięcéj jeżeli się ich wedle okoliczności wydali napowrót; przeciw zaś tym, którzy wracają bez pozwolenia jakiegokolwiek, ma być wytoczony proces. Wychodźcy wojskowi mają być uważani jako wychodźcy w ogóle i nie będą stawiani przed sąd wojenny; natomiast uznani za zbiegów, podpadają pod prawa wojenne.

— Na walnem zebraniu towarzystwa żeglugi parowéj „Lloyda“ w Tryeście w d. 21 maja złożono sprawę z czynności r. 1855. W téj chwili posiada towarzystwo 65 statków ładownych na 36,000 beczek, o sile 12,000 koni. W roku tym przybyło 5 statków o sile 1980 koni na 3590 beczek. Statki „Lloyda“ krążyły na całym Wschodzie i na morzu Czarnem między Konstantynopolem i Galaczem. Dochody towarzystwa wynosiły przeszło $5\frac{1}{2}$ mil. złr. przytem 1 milion złr. wsparcia ze strony skarbu publicznego (zapewnionego corocznie przez lat 10); wydatki uczyniły bez mała 6 mil. złr. Zawsze i tak dochód powiększył się wporównaniu z r. 1854 przeszło o $\frac{1}{2}$ mil. złr. Ponieważ milion dany ze skarbu wliczony był w dochody, przeto policzono czysty zysk na 700,000 przeszło złr., z czego wyznaczono superdywidendę dla akcyonaryuszów 2%, dla skarbu 1%, oprócz procentu 4%, który akcyonaryuszom jest zapewniony. Przez czas udzielania przez rząd wsparcia, superdywidenda dzielona będzie między akcyonaryuszów i skarb w ten sposób, iż pierwsi pobierać mają $\frac{2}{3}$, a skarb $\frac{1}{3}$. Druga część sprawozdania poświęcona jest polemice i wyświeceniu stósunków Lloyda w porównaniu z innemi przedsiębiorstwami żeglugi na Wschodzie. Dyrekcya broni się przeciw zarzutom czynionym jéj z powodu zwłoki jazdy, nieładu w ekspedycyi towarów, niewygody statków, nieregularności służby i drogości przesyłek. Każdy z tych zarzutów zbija lub usprawiedliwia, zapowiadając znaczne na przyszłość ulepszenia.

## Niemcy.

Cesarzowa Rosyjska wdowa przybyła 25go wieczór po godzinie 8méj do Poczdamu. Król stanął w Berlinie przed 7mą i zaraz potem udał się do Poczdamu. Inni bracia Cesarzowéj, książę Pruski, książę Karol i książę Albrecht, którzy nie wyjeżdżali na przyjęcie siostry, witali ją w Sans-Souci. Królowa, księżna Lignicka (wdowa po Fryderyku Wilhelmie III) i wszystkie księżniczki krwi, tudzież wielu książąt spokrewnionych z domem pruskim, bawią częścią w Poczdamie, częścią w Sans-Souci. Cesarz Aleksander spodziewany tam w tym jeszcze tygodniu. W czasie przyjazdu Cesarzowéj do Poczda-

---

Co do rzewności i serca, te dwie niezbędne zalety poezyi, przebijają się w wielu bardzo ustępach, podobnych temu:

„Szła pieśń wędrowna, brzmiące słowo Boże,
Przez chłód światowy, w wieczność, ku grobowi...
Rzadki przechodzień rzucił jéj grosz wdowi,
A nikt jéj nie rzekł: „pójdź, serceć otworzę.“
O pieśni moja, ty wiosno majowa!
Wróć w pierś jak byłaś niech cię chłód nie studzi—
Wszystkiegoć chciałem dla Boga, dla ludzi,
A nic dla siebie, prócz dobrego słowa.

Z jakąż np. przyjemnością czyta się inny znów ustęp w którym poeta maluje całą prostotę dziewiczą w tych słowach:

„Mgłą zachodzi dni mych zorza,
Blaski życia bledną.
Cóż mi młodość, co twarz hoża?..
Z Jasnéj Góry, Matko Boża
Módl się za mnie biedną!

Dobrym jest także wiersz konającego gladiatora, w tym ułożony sposobie:

„Smiertelnie pchnięty w pierś, konał, jak lew gdy kona,
Zapaśnik cyrku. A w oczach zmierzchł mu dzień —
Strumieniem wrzącéj krwi uciekał żywot z łona,
Od źródeł kędy duch, tryskała krew spieniona
I broczące piasek, chciwie wsiąkała weń“ i td.

Co do humorystyki, ta przebija w tego rodzaju utworach, jak tancerka Herkulanum. Człowiek bez głowy — Lilia biała, i t. p. aby dać o tem wyobrażenie przytaczamy tu wiersz, p. n. „Kłopot“:

„Chciałbym być sławnym, marzę ja młodzieńczo,
Zanim mi serce nie zwiędnie,—
Alem ciekawy, czem mnie téż uwieńczą,
Chcąc, by to było oszczędnie?

Jusciż — wawrzynem, jak jest rzecz przyjęta.
Cóż, kiedy ten upominek,
Jak moje pisma, pod placki na święta,
Wzięto na sosy do szynek.

Wiem, co mi nazbyt niewzbogaci głowy,
Ni też ją sosem poplami:
Włóżcie mi na nią, lub wieniec cierniowy,
Albo czapeczkę z dzwonkami.“

Cały ten tom poezyi obejmuje w podobnym rodzaju jak powyżéj przytoczone próby, około sta piosenek i rzeczywiście warto na nie zwrócić uwagę, a chociażby nawet dotknęła autora ostrzejsza krytyka, nie powinnoby go to zrażać, ale owszem do nowéj zachęcić próby.—

Ukończywszy z oratorstwem i literaturą, przechodzę do zdarzenia, które obecnie całą Warszawę i mieszkańców kraju zajmuje. W przeszły czwartek w sam dzień Bożego Ciała nastąpił wjazd do Warszawy N. Cesarza i króla Aleksandra II. Wjazd ten odbył się o godzinie 11téj wieczorem, wśród nieprzeliczonego tłumu mieszkańców, od nowego Zjazdu, aż do Belwederu witającego N. Monarchę głośnemi okrzykami i podczas rzęsisto uilluminowanego miasta. Nazajutrz o godzinie 3éj z południa przybyła koleją żelazną z Sztutgardu siostra N. Pana, Jéj C. W. W. Ks. Olga Mikołajewna, wraz z swoim małżonkiem następcą tronu Wirtembergskiego.

Odtąd też zaczęło się nadzwyczajne życie w Warszawie. Zaraz nazajutrz po przybyciu swoim, N. Pan raczył przyjmować Belwederze, gdzie zajął mieszkanie, duchowieństwo, wszystkich dygnitarzy, marszałków szlachty, i raczył do nich przemówić. Treść słów cesarskich przebiegła szybko z ust do ust, czy zaś podaną zostanie do ogłoszenia, o tem nic wiedzieć nie można.

W sobotę N. Pan zaszczycił obecnością swoją bal, dany w Zamku u JOO. księstwa Gorczakow Namiestnikowstwa Królestwa. Na niedzielę zapowiedzianą była illuminacya wielka w Łazienkach Królewskich i dwa teatra jeden dworski w pomarańczarni, drugi na wyspie; na poniedziałek bal szlachecki w pałacu Namiestników na Krakowskiem-Przedmieściu, a na wtorek bal miejski w Ratuszu. Oba te bale jak mówią raczył przyjąć N. Monarcha. Dotąd tylko wiadomy jest program, o dalszych zaś zamiarach jeszcze cicho.

Z tego przeto programu łatwo pojmiecie, jak wielki musi ruch w Warszawie panować, a o rezultacie owego programu, zaraz wam w przyszłym numerze doniosę.—

Szkoda wielka, że pogoda nam nie dopisuje, zwłaszcza gdy rozpoczęte zostały procesye z powodu uroczystości Bożego Ciała. Pierwsza czwartkowa z kościoła katedralnego ś. Jana po Krakowskiem-Przedmieściu, udała się jak najlepiej; o niedzielnéj zaś, która wychodzi od ś. Krzyża do ołtarzy przed pałacem hr. jenerała Krasińskiego; hr. Aug. Potockich, przed pałacem Kazimirowskich, i w bliskości statuy Kopernika, zupełnie zwątpiono z powodu ogromnéj ulewy z soboty w nocy na niedzielę.—

Ów słynny Renz, o którym tyle naprzód mówiono w Warszawie, już przybył z całą swą truppą i z 60 końmi. Pierwsze przedstawienie dał w sobotę. Jest to rzeczywiście jeździec co się zowie i pierwszy może pod względem tresowania koni. Publiczność przedstawieniem tem była zachwycona, a niektóre z okazywanych sztuk w zadumienie ją wprawiały. Pomiędzy kobietami w téj trupie odznacza się Adelina, śmiała to nadzwyczaj i zręczna Amazonka a do tego jeszcze i młoda i piękna. Na pierwsze przedstawienie zbrakło biletów, a na drugie, to jest na niedzielę, wszystkie w wilią zamówione zostały. W ogóle, całe wystąpienie, świetność garderoby i elegancya w prowadzeniu tego przy wykonywaniu przedstawienia, każe zapominać, że się jest w Cyrku. Warszawa przez kilka miesięcy, będzie się miała czem bawić.—

Ze świata dramatycznego mało nowin. Z nowości przedstawiono w tych dniach komedyą z francuskiego p. n. *Piorun*. Grał w niéj Żołkowski, a to już dosyć, aby się podobała sztuka chociaż autor przesolił ją dwuznacznikami. ⊙

mu, wszystko odbywało się jak najciszéj. Wojsko wystąpiło wprawdzie w paradzie, lecz bez broni; muzyki nie było, ani najmniejszych głośnych oznak powitania. Obecni stali tylko z odkrytemi głowami. Cesarzowa ubrana w żałobie, jechała w zamkniętym powozie, poprzedzona pułkownikiem Manteufflem. Za nią jechał król z W. księciem Michałem, który miał na sobie mundur pruski, daléj osoby do orszaku należące. Wyprzedzili Cesarzową na 24 godzin hrabia Strogonow tajny radzca, senator Norow, szambelan hr. Zubow i podczaszy jéj Minulelli, tudzież sekretarz jéj baron Stosch. W orszaku zaś Cesarzowéj jechali hrabina Tyzenhaus i baronowa Fredericks; hr. Szuwałow w. marszałek, jenerał Apraksin, Dr. Carrel, poseł rosyjski bar. Budberg, pełnomocnik wojskowy rosyjski jen. Benckendorff, a z W. księciem Michałem jenerał Filozofów, jen. Willamow i książę Gagarin.

## Anglia.

Na posiedzeniu Izby wyższéj z d. 22go maja lord Lyndhurst cofa wniosek swój dotyczący Włoch na prośbę sekretarza stanu w wydziale spraw zagranicznych. Lord Clarendon dziękując lordowi Lyndhurst za jego w tym względzie powolność oświadcza, iż upatrywać można w krokach rządu w przedmiocie Włoch zapowiedź skutku, jaki Izbie leży na sercu. Lord Colchester przedkłada cały szereg wniosków mających na celu naganę artykułów konwencyi dołączonéj do traktatu paryskiego, artykułów, które bez poprzedniego naradzenia się z parlamentem, zmieniają prawo morskie: konwencya mówi on, obejmuje 4 artykuły, lecz szczególniéj 2 zasługuje na uwagę Izby. Według tego artykułu, na przyszłość flaga neutralna chronić będzie towar nieprzyjacielski, nieuważany za kontrabandę wojenną. Jest to odstąpienie od ważnego prawa, które Anglia zawsze wykonywała. Mowca przytacza na poparcie swego twierdzenia, dawne władze, które prawo to uważały za część integralną prawa międzynarodowego i przypomina epoki i okoliczności, w których Anglia głośno przy niem obstawała. Prawo to niezaprzeczone narodu angielskiego, mówi daléj lord Colchester, zniesione zostało w ciągu negocyacyi zaledwo 8 dni trwającéj. Kwestyą jest czy minister mógł podpisać opierając się na własnéj powadze uchylenie części prawa tego kraju. Co do mnie zdaje mi się być wątpliwem, aby uchylenie to wiązać mogło działalność sądów sprawiedliwości.

Hr. Clarendon podziękowawszy kilku słowy lordowi Colchester za ton uprzejmy i względny, z jakim rozwinął swój wniosek nagany, mówi daléj następnie: Będę się starał idąc w ślady szlachetego lorda unikać wszystkiego coby w zbadaniu téj ważnéj narodowéj kwestyi, mogło drażnić umysły. Przekonany jednak jestem, iż potrafię wam dowieść panowie! że wnioski szlachetnego lorda mieszczą w sobie twierdzenia niebędące w harmonii z faktem, i że spuścilibyście z oka honor i interesa Angli stając po stronie zasad w których obronie szlachetny lord występuje. Lord Colchester zapewnia, że honor i bezpieczeństwo Anglii wymaga, aby utrzymane było prawo wykonywane dotąd przez mocarstwa wojujące przeciw okrętom mocarstw morskich. Najniewłaściwszą byłoby rzeczą chcieć je utrzymać kiedy wszelkie okoliczności na których mogło polegać, ulegały jak ulegało samo prawo w sposobie wykonania, tak ciągłym zmianom; kiedy wszystkie mocarstwa, które się prawa tego trzymały, nieprzestawały przeciwko niemu powstawać. Zapewne prawnicy uznawali je za słuszne, lecz prawnicy daleko więcéj baczą na to czem jest prawo, jak czem być powinno. Znajdowali się prawnicy, równie dawni jak Grocyusz, którego szlachetny lord przytoczył, obstający przy słuszności prawa zabijania w czasie wojen kobiet, i skazywania na śmierć jeńców. Panowie niebędziecie zapewne szukać poparcia dla swych opinij w powagach, które stawały w obronie takich okrucieństw.

Zresztą prawo którego broni lord Colchester mając za sobą powagę dawnych prawników, ma przeciw sobie wielką liczbę nowych i to bardzo znakomitych, jak: Pardessus, Rayneval, Martens, Hübner, Wheatson. Naród prowadzący wojnę ma niezaprzeczone prawo blokowania portów narodu nieprzyjacielskiego, i wzbraniania aby nieodbierał zasobów wojennych. Jeżeli państwo neutralne przekraczając blokadę, dostarcza nieprzyjacielowi potrzeb wojennych, można go słusznie skarcić, gdyż działając tak, wyzuwa się z charakteru neutralności. Lecz jeżeli zachowuje wszelkie warunki przepisane państwom neutralnym, niemożna go zaczepiać. Przeciwko takiemu to zastósowaniu nadużyciowego prawa, protestowały wszystkie państwa morskie. W ostatniem stóleciu było 133 wypadków, gdzie mogło być zastósowane, a wyjąwszy 11 wypadków, prawo to niezamieniło się w fakt. Niebyło ono kwestyą słuszności, lecz kwestyą policyjną. W wielkich wojnach Anglia rzadko jest neutralną, lecz Ameryka, któréj ważność morska dziś jest tak znaczącą, uważaną jest za naturalną opiekunkę wszystkich państw neutralnych. W wojnach poprzednich marynarka amerykańska była porównawczo słabą; z początkiem wojny obecnie ukończonéj, przechodziła ona już 5 milionów beczek siły. Czy sądzicie panowie, aby Ameryka z taką siłą morską poddawać się chciała prawu, którego żałujecie? Rozkaz wydany z rady rządu J. K. Mości w początku naszych zajść nieprzyjacielskich z Rosyą, przyjęty był przez wszystkie mocarstwa neutralne z głębokiem zadowoleniem i zjednał Anglii ich przychylność i sympatye. Nie jest prawdopodobnem, aby przyszłe wojny inny przybierały charakter jak ostatnia; nie jest prawdopodobnem, aby narody wracały do zasad mniéj ludzkich, i sądzę, że po deklaracyi, przeciwko któréj lord Colchester powstaje, niebezpiecznem byłoby odwoływać zasady, jakie taż obejmuje. Sądzę, że deklaracya ta usprawiedliwioną jest prawami narodów, które opierają się na radach rozumu i słuszności, i na wspólnem porozumieniu państw cywilizowanych świata.

Co do sposobu w jaki konwencya zawartą została, powiem że jest to zasadą konstytucyi, iż korona ma prawo zawierać wszelkie rodzaje traktatów. Gdyby traktat niemógł być zawarty bez poprzedniéj sankcyi parlamentu, w takim razie według zdania mego, żaden niezostałby zawarty. Niebyło to już rzeczą łatwą porozumieć się 12 pełnomocnikom, co do zajmującéj nas obecnie kwestyi, gdyby ich było tysiąc, zgoda stałaby się niewątpliwie niepodobną. Pomiędzy wszystkiemi traktatami ostatniego stólecia na mocy których prawo jakie zostało zniesionem, niema ani jednego, względem którego parlament pytany byłby o radę. W téj okoliczności zresztą pełnomocnicy działali według wielkiego wzoru, jakiego nie dostarczyła konwencya znosząca handel murzynami. Gdyby się pełnomocnicy ograniczyli byli na saméj kwestyi rosyjskiéj byliby się pozbawili sposobności dotknięcia innych kwestyj, których ważność ogólnie jest uznaną. Niemożnaby było mówić ani o sytuacyi Włoch, ani o zasadzie interwencyi, zasadzie która według tego jak została rozebraną, staje się na przyszłość jedną tamą więcéj przeciwko nowym wojnom. Anglia zniosła już ku wielkiéj swéj korzyści wiele praw, które uważane były za filary jéj wielkości, zniosła system opieki i przywilejów, udzielanych swojéj kupieckiéj marynarce; znosząc dziś prawa korsarstwa, postąpiła ona sobie w duchu zdrowéj polityki i przyczyniła się do powstrzymania klęsk i barbarzyństwa wojny.

Niechcąc panów trudnić dłuższemi uwagami, ograniczę się w końcu na powtórzeniu, że jeżeli dowiodłem, iż znakomici prawnicy powstawali przeciwko prawu bronionemu przez mego szlachetnego przeciwnika, prawo, to może być zniesione z wszelką pewnością, ponieważ niemogłoby być zachowanem bez znacznéj dla Anglii szkody i narażenia jéj na nieprzyjazne zajścia z innemi narodami; że Anglia nietylko wahała się w zastósowaniu tego prawa lecz go wyraźnie w innych okolicznościach bez wdania się parlamentu zaniechała, że zresztą nic niebyło nowego ani niezwykłego w postępowaniu pełnomocników angielskich w Paryżu, że jeżeli mówię, uczyniłem to, mam ufność, iż panowie poprzecie mnie w odrzuceniu wniosku proponowanego przez szlachetnego lorda zajmującego miejsce na ławach opozycyi.

Po objawianych następnie z kolei przez hr. Carnevou, hr. Harowby, hr. Hardwick, hr. Albemarly, ks. Argyll i hr. Derby dotyczących przedmiotu powyższego uwagach za i przeciw wnioskowi hrabiego Colchester, tudzież po kilku objaśnieniach danych przez lorda Clarendona Izba dzieli się i odrzuca wniosek 156 głosami przeciw 102.

Izba się odracza.

## Rosya.

Układy między Rosyą a Persyą doprowadzić miały do korzystnego wypadku dla Rosyi i dla jéj stanowiska w Azyi. Persya bowiem skłania się odstąpić Rosyi w pewnym przypadku niektóre powiaty i miejsca na południowem wybrzeżu Kaspijskiego morza.

— Dnia 17go t. m. wpłynął do portu Kronstadzkiego pierwszy okręt cudzoziemski, których tam przez dwa lata wojny nie widziano, a był nim parowiec śrubowy angielski „North-Sea“. Dnia 18go wpłynęło do tego portu wiele innych okrętów angielskich, holenderskich i szwedzkich. Żegluga po Newie już od kilku dni jest otwartą.

— Listy angielskich korespondentów z Krymu sięgają do 10 maja a treść ich jest następująca: „Wojska Wielkiej Brytanii, tak długo zostaną w Kerczu, dopóki wszystkie zapasy wojskowe nie będą stamtąd wyprowadzone. Coraz mniéj oficerów angielskich przedsiebrać może wycieczki z obozu sebastopolskiego wewnątrz Krymu, gdyż z trudnością, i to na krótki przeciąg czasu otrzymać można urlop. Ci którzy mogą uwolnić się chwilowo od swych obowiązków, a między niemi jenerał naczelny Codrington, udają się najczęściej nad Almę, dla zwidzenia pola rozgłośnéj bitwy. Niewielu bowiem z oficerów i żołnierzy angielskich dzisiaj w Krymie zostających, widzieli pole téj bitwy; ci co tam przed dwoma laty walczyli, leżą już po większej części w mogiłach to pod murami Sebastopola, to nad Czarną. Groby poległych nad Almą znaleźli podróżujący nie naruszone i oznaczone wielkimi kamieniami. Napis położony przez Francuzów na wieży telegrafowéj: „Bitwa nad Almą 20 września 1854 r.“ w tym tylko został zmieniony, iż Rosyanie w miejsce: „20 września“, napisali: „8 września“, stosownie do swojéj rachuby czasu. W ostatnich dniach było kilka zajść nieprzyjemnych między żołnierzami francuskimi i angielskimi na wyżynie sebastopolskiej. Podczas nocy żołnierze angielscy przechodzą czasami łańcuch posteruków francuskich, a straże francuskie, stosownie do rozkazu, dają ognia, ranią lub zabijają Anglików. W podobny sposób zginęło kilku żołnierzy angielskich, a marszałek Pélissier nie mógł i nie pociągał do odpowiedzialności żołnierzy swoich. — Wojska sprzymierzone opuszczają szybko Krymski półwysep; lecz zdaje się, że zaledwie w pierwszych dniach września wymarsz wojsk i wyprowadzenie zapasów wojennych z Krymu ukończoném zostanie.“

— *Journal de Constantinople* pisze: Rząd rosyjski wyznaczył komisyę mającą sporządzić dokładny plan topograficzny rujnami okrytego miejsca na którem stał Sebastopol, a na tém planie winno być oznaczone, który plac do rządu, a które zwaliska do prywatnych należą właścicieli, oraz do którego z tychże właścicieli. Ruiny prywatnych domów mają być prawym ich właścicielom zwrócone. Cały zaś Sebastopol będzie wspaniale odbudowany według nowego i pięknego planu, przedłożonego już podobno cesarzowi Aleksandrowi.

## Królestwo Polskie.

Podaliśmy wczoraj osnowę ważnéj przemowy Cesarza do marszałków szlachty, gdy przedstawiali się monarsze wraz z władzami Królestwa. Jest to jedyny o ile wiemy, fakt polityczny zaszły dotąd w ciągu pobytu monarchy w Warszawie. W dziennikach warszawskich nie znajdujemy dotychczas żadnéj o téj przemowie wzmianki; o całem tém przedstawieniu ogłoszono tylko: „N. Pan dnia 23go t. m. o godzinie 10éj z rana przyjmować raczył w pałacu Belwederskim całe wyższe duchowieństwo itd. O godzinie $12\frac{1}{2}$ odbył J. C. Mość na placu ujazdowskim przegląd pułku piechoty księcia Alberta Saskiego.“ O czem, jak równie o innych szczegółach pobytu Cesarza w ciągu dnia tego 23go, donieśliśmy już wczoraj i przedwczoraj.

— *Kuryer Warszawski* podaje następujący szczegółowy opis uroczystości i zdarzeń zaszłych w ciągu drugiego dnia pobytu Cesarza Aleksandra w Warszawie, to jest w ciągu 24go maja:

„Sprzyjająca nam pogoda dotrzymała także i wczoraj w chwili, gdy J. C. Mość raczył udać się na pole Powązkowskie, dla odbycia tam przeglądu konsystującego w mieście tutejszem wojska. Jakoż około godziny 11éj rano N. Pan w towarzystwie J. K. W. księcia następcy tronu Wirtembergskiego raczył się udać drogą od Belwederu przy okopach na powązkowskie pola. Tam J. C. Mość wraz z dostojnym gościem przesiadłszy się na konie wierzchowe, raczył przéjrzeć uszykowane wojska. Niebawem przybyła w czterokonnym powozie dostojna siostra N. Pana Jéj C. W. wielka księżna Olga Mikołajewna małżonka J. K. W. następcy tronu Wirtembergskiego, w towarzystwie księżnéj Gorczakow Namiestnikowéj Królestwa. Za przybyciem Jéj C. Wysokości, N. Pan raczył ją spotkać, a następnie wraz z księciem Wirtembergskim, towarzysząc konno przy zajmowanym przez Jéj C. W. powozie, objechał szeregi uszykowanego na polu wojska, którego muzyka przed ceremonialnym marszem, zabrzmiała hymn Lwowa: „Boże Cesarza chroń.“ Po odbytym przeglądzie NN. Goście powrócić raczyli do Belwederu.

Wieczorem N. Cesarz zaszczycić raczył bal dany w Zamku przez księcia Namiestnika Królestwa i księżnę Gorczakow uszczęśliwiając obecnością swoją tak księstwo Imość, jako i wszystkich, którzy do uczestniczenia na tym wieczorze, wezwani zostali.

Co tylko użytem być mogło na przyozdobienie wspaniałych już samych z siebie apartamentów Zamkowych, użytem zostało dla podniesienia ich okazałości w dniu wczorajszym. Jakoż widok tych sal obszernych, tych komnat ozdobnych, przedstawiał się pełen zachwytu, oświetlony strumieniem tysiącznych świec jarzących, przybrany w całe bogactwo roślinności obecnéj pory roku.

O godzinie $8\frac{1}{2}$ zjechali się wezwani goście. Sala błękitna i balowa, napełniły się gronem najznakomitszych osób, złożonem z przybyłych w orszaku N. Pana, J. C. W. wielkiéj księżnéj Olgi Mikołajewnéj i J. K. W. księcia następcy tronu Wirtembergskiego, członków Rady Państwa, ministrów, członków Rady Administracyjnéj Królestwa, senatorów, jenerałów, członków senatu, urzędników dworu cesarskiego, naczelników władz wojskowych i urzędników, marszałków szlachty i szlachty w Warszawie obecnéj, oraz znakomitych obywateli miasta. Liczne także znajdowało się grono oficerów, którzy w obronie Sebastopola zaszczytne otrzymali blizny. Świetne również było zebranie Dam, jaśniejące urokiem wdzięków i przepychem toalet, wśród okazałości mundurów wojskowych i cywilnych.

W gronie zaproszonych osób, znajdowali się także znakomici cudzoziemcy przybyli w tych dniach do Warszawy w poselstwach od monarchów swoich do N. Pana. W téj liczbie są: książe Franciszek Lichtenstein, brat księcia panującego, feldmpor. wojsk austryackich; jenerał jazdy hr. von Gröben, jenerał-adjutant N. króla pruskiego; Karol Grey jenerał-major N. Królowéj W. Brytanii; książe Henryk de Ligne poseł belgijski; tudzież obecni tu wojskowi różnych stopni z wojsk angielskich, austryackich i pruskich; oraz konsulowie zagraniczni w Warszawie rezydujący.

O godzinie $10\frac{1}{2}$ dano znać o przybyciu N. Pana. Na powitanie J. C. Mości oczekiwali księstwo Namiestnikostwo i z N. Monarchą przybyli do sali balowéj. Gdy J. C. Mość, Jéj C. W. wielka księżna Olga Mikołajewna i J. K. W. książe następca tronu Wirtembergskiego weszli do sali, Damy obecne z uszanowaniem powstały, a orkiestra zaczęła grać hymn narodowy: „Boże Cesarza chroń.“ N. Monarcha i wielka księżna zezwolili na przedstawienie im niektórych Dam znakomitych i w łaskawych do nich słowach przemawiać raczyli.

O godzinie 11éj rozpoczęły się tańce polonezem przez Jéj C. W. wielką księżnę Olgę Mikołajewnę z księciem Gorczakowem Namiestnikiem Królestwa. N. Pan raczył podać rękę księżnéj Namiestnikowéj, a książę Wirtembergski poprowadził hr. Sobolewską Damę honorową Ich C. Mości NN. Cesarzowych. Po polonezie nastąpiły tańce, które z wielkiem ożywieniem prowadzone były przez liczne pary aż do północy. Polonez, którym rozpoczęte zostały, był utworu dyrektora Stefaniego, a muzyka (Lewandowskiego i Kunego), wykonała go wybornie. Po północy dano znać, że wieczerza jest już gotową.

J. C. Mość, Wielka księżna i Jéj małżonek udali się do sali żółtéj, gdzie zastawioną była wspaniała wieczerza. Obok N. Pana i Ich Wysokości, mieli szczęście zająć miejsce gospodarstwo domu, oraz inne znakomite Damy. Po wieczerzy N. Pan pożegnawszy łaskawie księstwo Namiestnikostwo, odprowadzony przez nich opuścił Zamek. Osób na tym balu było przeszło pół tysiąca.

W dniu tym również jak dni poprzednich, całe miasto jaśniało rzęsistą illuminacyą.“

## Kronika miejscowa i zagraniczna.

— Najznakomitszy z historyków francuskich Augustyn Thierry umarł w nocy 21go maja. Urodził się on 20go maja 1795 i od dwudziestu lat około był ciemny, straciwszy wzrok na czytaniu starych dokumentów, których moc przewartował. Od lat dwudziestu pobierał corocznie pierwszą nagrodę wyznaczoną przez barona Goberta za najlepsze dzieło historyczne w Francyi; był członkiem akademii sztuk pięknych. Tegoż dnia Villemain sekretarz Akademii o mało nie stracił życia; na placu Ludwika XV przeszedł przez niego powóz, lecz go lekko tylko w ramię skaléczył.

— Chemik Dr. Runge z Oranienburga, ostrzega wszystkich kupujących cukier, aby zważali na kolor jego. Od niejakiego czasu, mówi on, pojawia się w handlu cukier niebieskawo-białéj barwy, który ponieważ piękniejszą ma powierzchowność niżeli cukier żółtawy, przeto znajduje pokup łatwy. Tymczasem cukier ten nie jest kanarem lecz melisem, zafarbowanym *ultramariną*, która jest bardzo szkodliwą zdrowiu. Sprawdzić można bytność jéj w cukrze, rozpuszczając pewną ilość jego w wodzie czystéj. W parę dni okaże się osad niebieski, a woda będzie nieco zielonkowatą.

— Zmarły temi dniami bankier wiedeński bar. Sina, był jednym z najbogatszych ludzi w Europie. Majątek jego liczą od 80 do 100 milionów złr. Posiadał on dobra we wszystkich prawie krajach koronnych, a w Wiedniu i okolicy 20 domów. Na gminę grecką w Wiedniu któréj był członkiem zapisał 10,000 złr., a syn jego i spadkobierca ofiarował nadto 40,000 złr. na ubogich Wiednia wszystkich wyznań. Ciało wywieziono na wieś do grobu familijnego, a około sto powozów jechało za karawanem aż do miejsca. Tam obchodzono stypę dawnym zwyczajem. Stół zastawiony był na 200 osób. Baron Sina zapisał między innemi świekrze swojej 100,000 złr., czterem wnuczkom każdéj dom jeden w Wiedniu i jedną z posiadłości wiejskich, które dopiéro po dojściu ich do pełnoletności oddane im być mają. Jednej z dalszych krewnych zapisał 90,000 złr. Kasyerowi swemu 60,000, innym komisantom 9 zapisów od 24,000 do 2000 złr. Wszyscy oficyaliści z dóbr jego, tudzież wszyscy służący otrzymali legata. Na cele dobroczynne przeznaczył 48,000 złr.

## Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

***Wiedeń.*** *Kursa telegraficzne z dn. 28go maja.* — Metaliki 5-procent. $84\frac{1}{4}$. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-proc. —. — Metaliki 4-proc. $86\frac{13}{16}$. Metaliki 5-proc. z r. 1853 $74\frac{7}{8}$. Metaliki 5-proc. z r. 1842 —. — $2\frac{1}{2}$-proc. $84\frac{7}{12}$. — 1-proc. $19\frac{1}{2}$ z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Pożyczka narodow. 5-proc. $84\frac{3}{4}$. — dto $4\frac{1}{2}$-proc. $74\frac{3}{4}$. dto z r. 1850 4-proc. $66\frac{1}{2}$. — Augsburg $102\frac{3}{8}$. — Londyn złr. 10 kr. $2\frac{1}{2}$. — Paryż 119. — Akcye Bankowe 1118. — Akcye kolei żel. północ. $2942\frac{1}{2}$. — Ferdyn.

***Kurs krakowski*** z d. 28 maja. — Bankn. austr. ż. 109, — pł. $108\frac{1}{2}$. — Pruski kurant ż. $106\frac{1}{2}$ pł. 106. — Ruble sr. nowe ż. 102, — pł. 101. — Cwancygiery nowe ż. 112, — pł. 111. — Cwancyg. stare ż. 112, pł. 111. — Imperyały żądają 36, płacą $35\frac{1}{2}$. — Dukaty austr. holend. ż. 21, — pł. $20\frac{1}{2}$. — 20-frank żąd. 35, płacą $34\frac{1}{2}$. — List zast. polskie z kuponami żąd. 100, — pł. $99\frac{1}{2}$. — Listy zast. galic. z kuponami ż. $84\frac{1}{2}$, pł. 84. — Listy Indemn. z kupon. żąd. $76\frac{1}{2}$, płacą 76.

***Kurs lwowski*** z dn. 21go maja. — Dukat holenderski złr. 4 kr. 39. — Dukat cesars. złr. 4 kr. 42. — Półimperiał ros. złr. 8 kr. 7. — Rubel ros. złr. 1 kr. 34. Talar pruski złr. 1 kr. 28. — Polski kurant i pięciozłotówka złr. 1 kr. 8. — Kurs list. zast. w galic. stan. Instytucie kredytowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. — kr. — mk. — Sprzedał 100 po złr. — kr. —. — Dawał za 100 złr. — kr. —. — Żądał złr. — kr. —.

## Przegląd polityczny.

### Depesza telegraficzna CZASU.

**Wiedeń** 28 maja oddana w Wiedniu o g. 3 m. 15 popoł. nadeszła do Krakowa o g. 4 m. 20

„C. k. Minister handlu oświadczył deputacyi galicyjskiéj przez księcia Sapiehę, iż koléj żelazna przyznana jest Towarzystwu kolei północnéj aż do Przemyśla, natomiast zaś szlachcie galicyjskiéj ofiarowana kolej od Przemyśla do Lwowa i Brodów.

### *Depesze telegraficzne.*

Paryż 26 maja. Cesarz odbędzie jutro przegląd wojsk na polu marsowém. Arcyksiąże Ferdynand Maks i Książe Oskar Szwedzki będą temu obecni.

Konstantynopol 21 maja. C. k. Internuncyusz bar. Prokesch udał się do ujść Dunaju. Radzca stanu rosyjski p. Pisani złożył swoją urzędową wizytę u W. Porty. Notable rajasów greckich i ormiańskich zawezwani zostali do udziału w wielu posiedzeniach rady państwa. Safwet effendi i Derwisz pasza odjechali na granicę besarabską.

Minister wojny duński Lüttichau podał się do dymisyi z powodu ukrócenia przez radę państwa budżetu jego departamentu. Król przyjął dymisyę.

Poczty zachodnie nie doszły dziś wieczór.

*Sprostowanie.* Na samym wstępie tekstu francuskiego mowy Cesarza Aleksandra II. wcisnęła się pomyłka: zamiast *Moi* było w rękopisie *Mrs*, to jest *Messieurs* (Panowie).

## Przyjechali od 27 do 28 maja.

HOTEL POLLERA. Gruszczyński Michał z Jaworzna. Werner Wilhelm z Berlina. Marynowski Aleksander z Maniowa. Eichmann Adolf z Memlu. Szeliski Amilkar ob. z Tarnopola. Weber Franciszek z żoną z Rudki. Tyszkowska Wiktorya wł. dóbr z Sanoka.

HOTEL DREZDEŃSKI. August Thill c. k. urz., Franciszek Enterns c. k. urz. z Chrzanowa. Jan Gumiński właśc. dóbr ze Stroż niższych. Antoni Mejer komisarz polic. z Mysłowic. Konstanty Schmeidel dzierżawca ze Serdeczny.

HOTEL ROSYJSKI. Aleksander Zapalski wł. dóbr, Tadeusz Zapalski z Żydowa. Michalina hr. Starzeńska, Pelagia hr. Mniszkowa ze Lwowa. Antoni Kellermann z Rzeszowa. Cecylia Starkel ob. z Tarnowa.

HOTEL SASKI. Piotr Rudzki ob. z Wiednia. X. Makary Maniecki, Franciszek Wojtowski wł. dóbr z żoną, Józef Podolski ob. z Galicyi.

## KOLEJ ŻELAZNA
**codziennie**

*Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:*

Do Dębicy { o godzinie 12téj min. 35 po połud. / o godzinie 10téj min. 35 w nocy.

Do Oświęcima { o godzinie 4téj min. 35 z rana. / o godzinie 2éj min. 40 po połud.

*Przychodzą do Krakowa:*

Z Dębicy { o godzinie 3éj min. 20 z rana. / o godzinie 1éj min. 40 po południu.

Z Oświęcima { o godzinie 11téj min. 25 przed połud. / o godzinie 9téj min. 15 wieczorem.

## Wiadomości handlowe i przemysłowe.

### CENY ZBOŻA
*na Targowicy publicznéj w Krakowie w trzech gatunkach praktykowane.*

| Wyszczególnienie produktów | I. Gatunku od zr | kr. | I. Gatunku do zr | kr. | II. Gatunku od zr | kr. | II. Gatunku do zr | kr. | III. Gatunku od zr | kr. | III. Gatunku do zr | kr. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Korzec pszenicy zim. | 15 | — | 15 | 30 | 14 | — | 14 | 22½ | — | — | — | — |
| " " jaréj | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| " żyta | — | — | 11 | 25½ | — | — | 10 | 52½ | 10 | — | 10 | 37½ |
| " jęczmienia | 8 | 15 | 8 | 52½ | — | — | 8 | — | — | — | 7 | 45 |
| " owsa | 5 | 15 | 5 | 30 | — | — | 5 | — | — | — | 4 | 30 |
| " grochu | — | — | 12 | — | — | — | 10 | — | — | — | — | — |
| " jagieł | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| " tatarki | — | — | 8 | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| " rzepaku zim. | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| " " letniego | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| " kukurudzy | — | — | 8 | — | — | — | 7 | 45 | — | — | — | — |
| Funt mięsa wołowego | — | — | — | 8 | — | — | — | — | — | — | — | — |
| " " z drobniejs. | — | — | — | 7 | — | — | — | — | — | — | — | — |
| " polędwicy woł. | — | — | — | 9 | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Cet. siana wagi krak. | — | — | 1 | — | — | — | — | 48 | — | 30 | — | 36 |
| " słomy " | — | — | — | 37½ | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Spirytusu garniec z opłatą | — | — | 3 | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Okowity | — | — | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Masła czystego garn. | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Jaj kurzych kopa | — | — | — | 48 | — | — | — | 45 | — | — | — | — |
| Drożdży wanienka z piwa marcowego | — | — | 4 | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| detto " dubeltow. | — | — | 1 | 15 | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Kaszy kukurud. miar. | — | — | — | 45 | — | — | — | 31 | — | — | — | — |
| " częstochow. " | — | — | 2 | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| " pszennéj " | — | — | 1 | 37½ | — | — | 1 | 30 | — | — | — | — |
| " perłowéj " | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| " tatarczanéj " | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Mąki tatarczanéj " | — | — | 1 | — | — | — | — | 56 | — | — | — | — |
| Szparagów kopa | — | — | 1 | — | — | — | — | 45 | — | 30 | — | 36 |
| Kurcząt młod. para | — | — | — | 42 | — | — | — | 36 | — | — | — | — |
| Pencaku miarka | — | — | 1 | — | — | — | — | 52½ | — | — | — | — |
| Mąki z pod krup. miar. | — | — | — | 48 | — | — | — | 45 | — | — | — | — |

Z Magistratu m. Krakowa 27 maja 1856 r.
Radzca i Referent *Strzelecki.*

Delegowani obywatele: *Karol Hess.* *Edward Fuchs.*
Komissarz targowy *Wesper.*

## WYKAZ
*urodzonych i zaślubionych w mieście Krakowie od dnia 21 kwietnia do 1 maja 1856.*

**W parafii P. Maryi.**

*Urodzeni:* Antonina córka Józefa Swobody. Apolonia córka Franciszka Trzeckiego. Wojciech syn Franciszka Wójcika. Adam syn Faustyna Żuk Skarżewskiego. Franciszek syn Franciszka Puchalskiego. Stanisława córka Kazimierza Tatarczucha.

*Zaślubieni:* Wincenty Zieliński wdowiec z Maryanną Szynarską panną.

**W parafii Wszystkich Świętych.**

*Urodzeni:* Maryanna córka Agaty Olszewskiéj. Zofia córka Michała Kozłowskiego.

**W parafii ś. Anny.**

*Urodzeni:* Anastazya córka Stanisława Olechowskiego.

*Zaślubieni:* Wojciech Baran wdowiec z Zofią Kuśmidrowną panną.

**W parafii ś. Krzyża.**

*Urodzeni:* Franciszka córka Pawła Bińczyckiego.

**W parafii ś. Mikołaja.**

*Urodzeni:* Wojciech syn Jana Stachoskiego.

*Zaślubieni:* Tomasz Rozwadowski z Teklą Schimonowską.

**W parafii ś. Floryana.**

*Urodzeni:* Agnieszka córka Maryanny Izakowny. Stanisław syn Józefa Zaleskiego. Stanisław syn Feliksa Krupskiego. Floryan syn Jędrzeja Tuchalskiego. Bogumiła córka Jana Warzyckiego. Anastazya córka Wiktoryi Kosman.

*Zaślubieni:* Stanisław Nowakowski wdowiec z Agneszką Zmionką panną.

**W parafii ś. Szczepana.**

*Urodzeni:* Maryanna córka Kazimierza Baczyńskiego. Katarzyna córka Jakóba Idzikowskiego. Wojciech syn Wojciecha Mameczki. Wojciech syn Wojciecha Stankiewicza. Jan syn Pawła Trybuca. Wojciech syn Tomasza Motyki. Wojciech syn Walentego Zademskiego. Katarzyna córka Stanisława Kiereckiego. Katarzyna córka Wojciecha Gila. Jadwiga córka Karola Wolańskiego.

**W parafii Bożego Ciała.**

*Urodzeni:* Franciszka córka Marcyanny Kowalskiéj. Anastazya córka Maryanny Socharskiéj.

**W parafii ś. Salwatora.**

*Urodzeni:* Anna córka Augustyna Uchwały. Anna córka Józefa Domagalskiego.

**W parafii ś. Marcina.**

*Urodzeni:* Rudolf syn Jakuba Reyhle.

*Zaślubieni:* Klemens Grün c. k. porucz. z Anną Kosicką panną.

**Starozakonni.**

*Urodzeni:* Feigla córka Leibla Weisslitza. Mariem córka Wolfa Plessner. Emilia córka Teofila Fogelstrauch. Izrael syn Majera Szwarzbarth. Gitla córka Simona Altendorf. Sender syn Leibla Blumenfrucht. Abraham syn Joela Weindling. Wolf syn Chaima Klipper. Chane córka Seliga Ritterman. Joachim syn Izraela Szmelkes. Hudes córka Abrahama Grünwald.



**Do dzisiejszego numeru dołącza się DODATEK URZĘDOWY.**

### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

| Dnia | Godzina | Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum. | Stan ciepł. podług Reaumur'a | Wilgotn. powietrza względna | Kierunek i natężenie wiatru | Stan nieba | Zjawiska napowietrzne | Zmiana ciepła w ciągu dnia od | do |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 27 | 2 | 327‴ 95 | $+14^{\circ}4$ | 50 | pł. zachodni mocny | pogoda z chmurami | deszcz | $+8^{\circ}7$ | $+15^{\circ}1$ |
| | 10 | 328 25 | $+9\ 8$ | 94 | pn. " słaby | " | | | |
| 28 | 6 | 328 15 | $+9\ 4$ | 91 | " " | " | | | |

# Dodatek do N. 121 Dziennika „CZAS“ z d. 29 Maja 1856.

## URZĘDOWE.

### Konkurs-Kundmachung.

[N. 3032.] Zur provisorischen Besetzung der beim Krakauer Stadtmagistrate erledigten mit dem Gehalte von 500 fl. CM. und dem Vorrückkungsrechte in die höhere Gehaltsstufe von 600 fl. CMze verbundenen Aktuarstelle, wird der Konkurs bis zum 30ten Juni 1856 mit dem Bemerken ausgeschrieben, dass die Bewerber um diesen Dienstposten ihre an den Krakauer Magistrat zu richtenden Gesuche, falls sie in einer öffentlichen Bedienstung stehen, mittelst der vorgesetzten Behörde, sonst aber mittelst jenes Kreisamtes, im dessen Amtsbezirke sie ihren Wohnsitz haben und jene, welche in Krakau wohnen, unmittelbar bei dem Krakauer Magistrate zu überreichen und darin ihr Alter, die Sprachkenntnisse, die zurückgelegten juridisch-politischen Studien, so wie die bestandenen öffentlichen theoretischen und praktischen Prüfungen nachzuweisen und anzugeben haben, ob sie mit einem Beamten des Krakauer Magistrates verwandt oder verschwägert sind.

Krakau am 17. Mai 1856.

Der k. k. Landes-Präsident
*Heinrich* Graf *Clam-Martinitz*.

(1085-3)

### Kundmachung.

[ad 7868.] Die Herren Stanislaus Gołębiowski, Baumeister und Vinzenz Kołodziejski Zimmermeister, haben den reinen Ertrag eines für Techniker veranstalteten Balles im Belaufe von 139 fl. 54 kr. C. M. der Direction des Krakauer technischer Institutes zur Vertheilung unter einige sich dem baufache widmenden Schüler übergeben, woraus dieser Betrag vier armen, durch Sittlichkeit, Fleiss und Fortgang sich auszeichnenden Schülern in gleichen Theilen zugewendet wurde.

Diese edelmüthige Spende wird zur öffentlichen Kenntniss gebracht.

Von der k. k. Landesregierung
Krakau am 8 Mai 1856.

### Obwieszczenie.

Pan Stanisław Gołembiowski budowniczy i pan Wincenty Kołodziejski majster ciesielski ofiarowali Dyrekcyi krakowskiego Instytutu Technicznego czysty dochód z danego na Techników balu w kwocie złr. 139 kr. 54 m. k. osiągnięty, dla rozdzielenia między kilku uczniów zawodowi budowniczemu poświęcających się, w skutek czego kwota powyższa pomiędzy czterech biednych, przez dobre obyczaje, pilność i dobry postępek w naukach odznaczających się uczniów, w równych częściach rozdzieloną została.

Szlachetna ta ofiara, do publicznéj podaje się wiadomości.

Z c. k. Rządu krajowego
Kraków dnia 8 maja 1856 r. (1066-3)

### Kundmachung.

[N. 18 ex 1856.] Mit Ende Juli l. J. endigt die Prüfungsperiode des Studienjahres 1856, und werden die Prüfungen aus der Staats-Rechnungswissenschaft für den Krakauer Verwaltungsgebieth, nur noch am 5. 12. 19. 26. Juni 3. 10. 17. 24. und 31. Juli 1856 abgehalten werden.

Da eine Lehrkanzel über Staatsrechnungswissenschaft, an der Universität zu Krakau derzeit noch nicht besteht, daher nur Autodidakten sich melden dürften, so haben diese

a) ihre Gesuche um Zulassung zur Prüfung wenigstens drei Wochen vor dem bezüglichen Termine welchen sie sich wählen, an den gefertigten Vize-Staatsbuchhalter als Präses der Prüfungs-Commission in Krakau portofrei einzusenden,

b) nachzuweisen, dass sie entweder das Untergymnasium, oder kommerzielen Lehrkurs an technischen Instituten, oder aber die Ober-Realschule mit gutem Erfolge zurückgelegt haben, oder dass sie sich im Kassa- oder Komptabilitäts-Dienst der öffentlichen oder einer städtischen Gemeinde-Verwaltung bereits verwenden;

c) anzugeben, nach welchen theoretischen Hilfsmitteln sie sich dieses Studium eigen gemacht haben.

Diejenigen, welche in einem öffentlichen oder Kommunaldienste stehen, haben ihre Gesuche durch die vorgesetzte Behörde einzusenden und werden in diesem Wege beschieden werden, andere Kandidaten haben ihren Wohnort genau zu bezeichnen.

Von der Staatsrechnungswissenschaftlichen Prüfungs-Commission.— Krakau am 19. Mai 1856.

(1090-3) *Losert* Coms. Vorstand.

### Obwieszczenie.

[N. 18 z r. 1856.] Z końcem lipca r. b. upływa peryod egzaminów roku szkolnego 1856, a egzamina z nauki obrachunkowości na obręb rządowy krakowski odbywać się jeszcze będą w dniach 5, 12, 19 i 26 czerwca, tudzież 3, 10, 17, 24 i 31 lipca 1856 r.

Gdy nateraz niemasz jeszcze w uniwersytecie krakowskim katedry do wykładu umiejętności obrachunkowéj, a przeto zgłaszać się mogą tylko autodydakci, przeto takowi winni:

a) podania swoje o przypuszczenie do egzaminu przynajmniéj na trzy tygodnie przed właściwym terminem jaki sobie obierają przesłać własnym kosztem na ręce podpisanego wice-buchaltera rządowego jako prezesa komissyi egzaminacyjnéj w Krakowie.

b) wykazać, że albo gimnazyum niższe skończyli, albo kurs nauki handlowéj w instytutach technicznych lub też wyższą szkołę realną z dobremi postępami odbyli, albo, że używani już byli w służbie kassowéj lub rachunkowéj w administracyi bądź publicznéj bądź jakiéj gminy miejskiéj.

c) przytoczyć z jakich źródeł teoretycznych naukę tę czerpali.

Zostający w służbie publicznéj lub gminnéj, winni podania swoje przesłać za pośrednictwem przełożonéj sobie władzy i na téj drodze odpowiedź uzyskają, inni zaś kandydaci miejsce zamieszkania swego dokładnie oznaczyć winni.

Z Komissyi egzaminacyjnéj obrachunkowéj.
Kraków 19 maja 1856 r.

*Losert* przełożony komissyi.

### Konkurs-Ausschreibung.

[Nr. 1239 C. i P. A.] Zur Besetzung der bei den Bezirksämtern Liszki, Mogiła, Cięszkowice, Grybów und Przeworsk erledigten Amtsdienersstellen mit dem Gehalte von 200 fl. C. Mze und der Amtskleidung, dann dem Vorrückungsrechte in die höhere Gehaltsklasse von 250 fl. sammt Amtskleidung, ferner zur Besetzung der bei den Bezirksämtern Krzeszowice, Jasło, Krosno, Ulanów, Leżajsk, Tarnobrzeg Tuchów, Bochnia, Brzesko und Podgórze erledigten Dienergehilfenstellen mit der Löhnung jährlicher 216 fl. Con. Mze, wird hiemit der Concurs auf 4 Wochen von der 3. Einschaltung in das Amtsblatt der Zeitung „Czas“ an gerechnet, ausgeschrieben.

Um diese Civil-Dienstposten welche im Grunde der kais. Verordnung vom 9. Dezember 1853 (N. 260, Stück LXXXIX des Reichs-Gesetz-Blattes) auschliesslich für Militär-Personen vorbehalten sind, können sich bloss bereits bei k. k. Behörden und Ämtern wirklich angestellte Diener und Gehilfen bewerben, und haben ihre mit dem letzten Anstellungsdekrete und einer von dem gegenwärtigen Amtsvorsteher bezüglich der Befähigung, Verwendung und Moralität ausgefüllten Qualificationstabelle belegten Kompetenzgesuche innerhalb der Konkursfrist mittelst ihrer vorgesetzten Behörde an den beteffenden Herrn Vorsteher des Bezirksamtes, bei dem sie um eine Bedienstung kompetieren, einzureichen.

Von der k. k. ständigen Commission in Personalangelegenheiten der gemischten Bezirksämter.
Krakau am 18ten Mai 1856. (1109-2-3)

### Kundmachung.

[Nro 10,878.] Die Taback-Gross- und Stämpelklein-Trafik in Krosno, womit der Kleinverschleiss der Stämpelmarken der mindern Gattungen verbunden ist, ist im Wege der Concurenz zu verleihen.

Die schriftlichen Offerten haben bis einschlüssig 25. Juni l. J. bei der k. k. Cammeral-Bezirks-Verwaltung in Jasło belegt mit dem Vadium von 60 fl. der Nachweisung der Grossjährigkeit und dem obrigkeitlichen Zeugnisse über die Soliditát und den aufrechten Vermögensstand einzulangen.

Die Fassung des Tabackmaterials hat bei dem 3 Meilen entfernten Taback-Bezirks-Magazine in Jasło, und der Stämpel-Marken bei dem Steueramte in Krosno zu geschehen.

Der Material-Verkehr betrug im Verwaltungsjahre 1855 im Gelde mit dem Stämpelverschleisse 16,569 fl. $35\frac{3}{4}$ xr. CM.

Die nähere Bedingnisse und der Erträgniss-Ausweis kann bei der gedachten Cammeral-Bezirks-Verwaltung und bei der Manipulations-Ämter-Direction der k. k. Finanz-Landes-Direction in Krakau eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.
Krakau am 23. Mai 1856. (1126-1-3)

### Concursausschreibung.

[N. 12,161]. Zur provisorischen Besetzung:

a) Der neukreirten Forstamtskontrolors- und Geldrechnungsführersstelle beim Byczynaer Ober-Forstamte in der Reichsdomäne Jaworzno;

b) der Stelle eines kontrolirenden Amtsschreibers bei dem für die Verwaltung der Religionsfondsgüter Uszew, Trzciana und Gołkowice zu errichtenden Domänenamte in Uszew und

c) der kontrolirenden Amtsschreiberstelle beim Tyniecer Domänenamte.

Mit diesen Dienstposten sind folgende Genüsse verbunden:

zu a) ein Gehalt von 400 fl., freie Wohnung, Zehn n. ö. Klafter weiches Schnitholz, ein Joch Garten- und drei Joch Wiesengrund;

zu b) der Gehalt von 350 fl. nebst freier Wohnung oder 15% Quartiergeld, sechs n. ö. Klafter hartes Prügel- oder weiches Schniterholz und ein Joch Garten- und 3 Joch Wiesengrund;

zu c) der Gehalt von 250 fl. nebst freier Wohnung sechs n. ö. Klafter hartes Prügel oder weiches Schniterholz und ein Joch Garten und 3 Joch Wiesengrund.

Jeder dieser Posten ist im Gehaltsbetrage kautionspflichtig.

Bewerber haben ihre dokumentirten Gesuche unter Nachweisung ihrer scientifischen und dienstlichen Ausbildung, besonders im Kassa- und Rechnungswesen, der bisherigen Dienstleistung, der Kenntniss der Landessprache und der Kautionsfähigkeit unter Angabe etwaiger Verwandschafts- und Schwägerschaftsverhältnisse zu den Domänen- und Finanzbeamten des Anstellungsbezirkes im vorgeschriebenen Dienstwege bis Ende Juni 1856 bei der Finanzbezirksbehörde; zu a) in Krakau,
zu b) in Bochnia,
zu c) in Wadowice zu überreichen.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.
Krakau den 20ten Mai 1856. (1120-1-3)

### Licitations-Ankündigung.

[N. 12,436] Vom Magistrate der k. Hauptstadt Krakau wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass zur Sicherstellung der zweiten Hälfte der über den Rudawa Mühlbach neben dem Schwitzbade in der Vorstadt Piasek bestehenden Nothbrücke am 5. Juni 1856 im Magistratsgebäude beim IV Departament um 10 Uhr vormittags eine Versteigerung abgehalten werden wird. Der Ausrufspreis beträgt: 214 fl. 53 kr. C. M. Das Vadium beträgt: 22 fl. C. M. Schriftliche Offerten werden auch angenommen. Die Lizitazionsbedingnisse können im Bureau des IV Magistr. Departament eingesehen werden.

Krakau am 17ten Mai 1856.

### Ogłoszenie licytacyi.

[N. 12,436] Magistrat Król. głównego miasta Krakowa podaje do powszechnéj wiadomości, iż celem wykonania budowy drugiéj połowy mostu drewnianego na rzece młyńskiéj Rudawie obok łaźni parowej na przedmieściu Piasek istniejącego odbędzie się w dniu 5 czerwca r. b. w gmachu Magistratu w Biórze IV. Departamentu o godzinie 10 przed południem publiczna licytacya. Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie 214 złr. 53 kr. m. k. Vadium wynosi 22 złr. m. k. Deklaracye piśmienne będą także przyjmowane. Warunki licytacyi mogą być przejrzanemi w Biórze IV. Departamentu Magistratu.

Kraków d. 17 maja 1856. (1079—-3)

### E d i c t.

[Z. 1397.] Vom krakauer k. k. Landesgerichte werden alle jene Gläubiger, welche an die Verlassenschafts-Masse des in Krakau am 4ten April 1854 ohne leztwillige Anordnung verstorbenen Kaufmanns Carl Thiemer eine Forderung zu stellen haben, aufgefordert, bei diesem Gerichte und Darthuung ihrer Ansprüche den 16ten Juli 1856 um 4 Uhr Nachmittags entweder persönlich, oder durch hiezu gehörig auszuweisende Bevollmächtigte zu erscheinen, oder bis dahin ihre Gesuche schriftlich zu überreichen, — widrigenfalls denselben an die Verlassenschaft, wenn sie durch Bezahlung der angemeldeten Forderungen erschöpft wurde, kein weiterer Anspruch zustände, als insofern ihnen ein Pfandrecht gebührt.

Krakau am 28ten April 1856. (1106-2-3)

### Konkursausschreibung.

[N. 302]. Durch Beförderung des August Hippolit Seredyński ist an der k. k. Hauptschule in Rzeszow eine Lehrstelle mit dem Gehalte von 350 fl. C. M. womit auf die Direkzion besagter Hauptschule und hiefür eine Remunerazion jährlicher 50 fl. C. M. verbunden ist, in Erledigung gekommen. Zur Wiederbesetzung dieses Postens wird der Konkurs bis zum 15. Juli l. J. ausgeschrieben. Bewerber haben ihre gehörig adstruirten Gesuche innerhalb dieses Zeitraumes an das unterstehende Konsistorium gelangen zu lassen.

Przemyśl am 16. Mai 1856. (1114-1-3)

### E d i c t.

[Z. 14,936] Vom Tarnower k. k. Kreisgerichte wird hiemit bekannt gemacht, dass gemäss des Bittgesuches des Rechtssiegers Dr. Vinzenz Ligęza in der Rechtssache wider die Rechtsbesiegte Frau Leopoldine de Michalczewskie Eisenbach zur Befriedigung der ersiegten Forderung von 600 flp. in polnischer Silbermünze sammt den vom 7. August 1846 bis 30. Juli 1849 mit 6% und vom 30. Juli 1849 bis zur Zahlung des Kapitals mit 5% zu berechnenden Zinsen mit Vorbehalt des Rechtes zum Abzuge des bereits auf Rechnung der Zinsen bezahlten Betrages von 12 fl. K. M. gegen Vorweisung der Quittung, wie auch zur Befriedigung der bereits zugesprochenen Exekutionskosten per 12 fl. 22 kr. K. M. dann der gegenwärtig mit 219 fl. 45 kr. K. M. festgesetzten Exekutionskosten, so wie zur Hereinbringung der, von der Frau Teofile Czechowska wider die Frau Leopoldine de Michalczewska Eisenbach ersiegten. und mittelst Abtrettungsurkunde vom 19. September 1854 dem H. Adam Dor. Morawski zedirten Forderung von 100 Duk. holl. und 337 fl. 32 kr. K. M. sammt 5% mit 1. März 1851 zu berechnenden Zinsen, dann der bereits früher im Betrage von 9 fl. 12 kr. K. M. und gegenwärtig im gemässigten Betrage von 17 fl. 12 kr. K. M zuerkannten Exekutionskosten die zwangsweise öffentliche Feilbiethung der, der Frau Leopoldine Eisenbach gehörigen im Tarnower Kreise liegenden Antheile der Güter Pleśnia und Rychwald bewilligt, und solche in zwei Terminen, das ist am 19. Juni und 19. Juli 1856 jedesmal um 10 Uhr Früh hiergerichts unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden wird:

1. Die genannten Güter werden in Pauch und Bogen; jedoch mit Auschluss des Rechtes zum Bezuge der Entschädigung für aufgehobene Urbarialleistungen verkauft.

2. Zum Ausrufspreise wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth mit 50,793 fl. 30 kr. K. M. angenommen, diese Güter werden in den obigen zwei Terminen nur um einen höheren oder einen dem Schätzungswerthe gleichkommenden Betrag hintangegeben. Sollten jedoch in diesen zwei Terminen diese Güter weder über, noch um den Schätzungswerth verkauft werden, so wird für diesen Fall zur Einvernehmung der Hypothekargläubiger wegen Bestimmung erleichternder Lizitationsbedingungen zum Behufe der Ausschreibung eines dritten Lizitationstermines eine neue Tagfahrt auf den 19ten Juli 1856 um 3 Uhr Nachmittags hiergerichts mit dem Beisatze festgesetzt, dass die Ausbleibenden der Stimmenmehrheit der Anwesenden beitrettend, angesehen werden.

3. Jeder Kauflustige ist verpflichtet, vor Beginn der Lizitation den zehnten Theil des Schätzungswerthes, d. i. den Betrag von 5,079 fl. K. M. als Vadium zu Händen der Lizitationskomission im Baaren, oder in öffentlichen österreichischen Staats-Obligationen oder in Pfandbriefen der galizischen ständischen Credits-Anstalt sammt Coupons und Talons, nach dem in den letzten Blättern der Krakauer Zeitung „Czas“ auszuweisenden Kurse, jedoch nicht über den Nominalwerth zu erlegen, welches im Baaren erlegte Vadium dem Meistbiether in den Kaufpreis eingerechnet, den übrigen Mitbiethenden nach beendigter Feilbiethung zurückgestellt werden wird.

4. Der Meistbiether ist verpflichtet, binnen 30 Tagen nach Zustellung des den Lizitationsakt zu Gericht annehmenden Bescheides den dritten Theil des Kaufpreises, in welchen das im Baaren erlegte Vadium eingerechnet werden wird, an das hiergerichtliche Depositenamt im Baaren zu erlegen; worauf ihm das in k. k. Staatsobligationen oder in Pfandbriefen erlegte Angeld rückgestellt, dann das Eigenthumsdekret der gekauften Güter mit Ausschluss des Rechtes zur Entschädigung für die aufgehobenen Urbarialschuldikeiten ausgefolgt, derselbe auch ohne sein Begehren, jedoch auf seine Kosten und mit Aufrechthaltung der ob den zu veräussernden Gutsantheilen Dom. 226. pag. 128. n. 91. on. und Dom. 289. pag. 321. n. 40. on. für Franz Xaver Dębicki, dann der Dom. 436. pag. 2. n. 93. on. und Dom. 289. pag. 322. n. 41 on. für Kiwa Schindel und Samuel Schindel intabulirten Rechte, in den phisischen Besitz der erstandenen Güter eingeführt, und als Eigenthümer derselben eingetragen werden wird. Alles dieses auf Kosten des Käufers. Die Kaufgeschäftsgebühr und die von der Einverleibung des Eigenthumsrechtes und des rückständigen Kaufschillings entfallenden Gebühren hat der Käufer aus Eigenem zu tragen.

5. Der Käufer wird verbunden seyn, von den $^2/_3$ Theilen des bei ihm belassenen Kaufschillings $^5/_{100}$ vom Tage des phisischen Besitzes zu berechnenden Interessen halbjährig decursive in das hiergerichtliche Depositenamt zu erlegen, welche Verpflichtung sammt den $^2/_3$ Theilen des Kaufpreises im Lastenstande der besagten Güter auf seine Kosten einverleibt, dagegen alle auf diesen Gütern haftenden Schulden und Lasten mit Ausnahme der Dom. 226. pag. 128. n. 61. on. Dom. 289. pag. 321. n. 40. on. Dom. 436. pag. 2. n. 93. on. Dom. 289. pag. 322. n. 41. on. für Franz Xaver Dębicki, Kive und Samuel Schindel intabulirten Rechte, insoweit deren Erlöschung nicht dargethan werden sollte, und der Dom. 226. pag. 117. n. 70. on. und Dom. 226. pag. 122. n. 83. on. für die lateinische Kirche in Pleśnia intabulirten Rechte, insofern deren Ablösung nicht nachgewiesen werden sollte, und welche bei Abgang dieser Nachweisungen auf den gekauften Gutsantheilen zu bleiben haben, extabulirt, und auf den Kaufpreis übertragen werden.

6. Der Meistbiether wird verpflichtet seyn die $^2/_3$ Theile des bei ihm belassenen Kaufpreises binnen 30 Tagen nach der ihm zugestellten Zahlungsordnung, derselben gemäss zu zahlen, oder mit den Gläubigern rücksichtlich ihrer Forderungen anders übereinzukommen, und sich hierüber in demselben Termine hiergerichts auszuweisen; jene Gläubiger hingegen, die vor der etwa bedungenen Aufkündigung die Zahlung ihrer Forderungen nicht annehmen wollten, nach Massgabe des Kaufpreises auf sich zu übernehmen.

7. Vom Tage der Einführung des Käufers in den phisischen Besitz der gekauften Güter hat derselbe alle Grundlasten und Steuern aus Eigenem zu tragen.

8. Wenn der Ersteher, welcher immer der Licitationsbedingungen nicht Genüge leistet, dann wird auf Anlangen welch immer eines Gläubigers oder des Schuldners die Relicitation dieser Güter ohne neue Abschätzung auf Gefahr und Kosten des wortbrüchigen Erstehers in einem einzigen Termine ausgeschrieben, und in diesem die fräglichen Güter auch unter dem Schätzungswerthe verkauft, und der Kläger für allen hieraus entstandenen Schaden und Kosten nicht nur mit dem Angelde, sondern auch mit seinem anderweitigen Vermögen verantwortlich gemacht.

9. Den Kauflustigen ist gestattet, den Schätzungsakt, das ökonomische Inventar und den Tabularextrakt der Güter Pleśnia und Rychwald in der hiergerichtlichen Registratur einzusehen.

Hievon werden sämmtliche Tabulargläubiger, die dem Wohnorte und Leben nach unbekannten, Helene Mączyńska, Michael Łapiński, Ludwig Krzeczowski, Franz Zborowski, Alexander Godyński und deren ebenfalls unbekannten Erben, dann jene Gläubiger, die nach dem 27ten Juli 1855 in die Landtafel gelangen sollten, oder denen der Licitationsbescheid aus was immer für Gründen nicht eingehändigt werden sollte, durch gegenwärtiges Edikt, und zu Handen des zu ihrer Vertretung bestellten Curators hierortigen Advokaten Dr. Rutowski mit Substituirung des hierortigen Advokaten Dr. Grabczyński verständigt.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.
Tarnow am 5. Februar 1856. (1108—2—3.)

### Uwiadomienie

Z strony c. k. urzędu powiatowego Krzeszowice podaje się do publicznéj wiadomości, iż na zaspokojenie summy złpols. 2900 oraz procentów i kosztów p. Adamowi Grudkiewiczowi należących się, publiczna sprzedaż w drodze egekucyi realności pod L. 37 w gminie XV okręgowéj w wsi Krzeszowicach w W. Księstwie Krakowskiem położonéj, w tutejszym c. k. urzędzie powiatowym odbędzie się w terminach tojest dnia 4 czerwca 1856 i druga dnia 24 czerwca 1856 o 3ciéj godzinie po południu pod następującemi warunkami:

1) Za cenę wywołania stanowi się wartość przez Wysoki c. k. Trybunał apelacyjny dekretem z dnia 14 lutego 1855 r. oznaczone złp. 8200 czyli złr. 2050, w braku zaś licytantów na trzecim podług punktu 5go wyznaczyć się mającym terminie taż cena wywołania o $^1/_3$ część zniżoną będzie.

2) Chęć licytowania mający obowiązany przed licytacyą złożyć do rąk Komissyi licytacyą odbywającéj (Vadium w ilości złp. 1709), które w razie niedotrzymania któregokolwiek warunku licytacyi, utraci i nowa licytacya na koszt i stratę jego, a nigdy na zysk ogłoszoną zostanie, od którego to składania Vadium popierający sprzedaż wierzyciel p. Adam Grudkiewicz jest wolny.

3) W dni 14 po stanowczéj i zatwierdzonéj licytacyi, nowonabywca winien będzie złożyć do depozytu sądowego jednę połowę, zaś po upłynionych dalszych 14 dniach drugą połowę summy wylicytowanego szacunku.

4) Kupujący obowiązany będzie od dnia objęcia w posiadanie fizyczne tejże realności, podatki i inne ciężary gruntowe z własnego ponosić.

5) Należytości przypadające według cesarskiego patentu z dnia 9 lutego 1850 skarbowi za nabycie i intabulacyą własności téj realności kupiciel z własnego ponosić winien będzie.

6) O rozpisaniu téj licytacyi zawiadamiają się obie strony tudzież wierzyciele hipoteczni wiadomi do własnych rąk zaś massa zaległa po Józefie Borzęckim wszyscy ci wierzyciele, którym z jakiejkolwiek bądź przyczyny niniejsza uchwała nie dość wcześnie doręczona została, jakoteż ci, którzyby po 28 września 1855 roku z swemi wierzytelnościami do tabuli weszli, przez kuratora pana Antoniego Bogackiego im w tém celu postanowionego.

Gdyby przy pierwszym lub drugim terminie cena szacunkowa ofiarowaną lub przewyższoną nie była, natenczas do wysłuchania interesowanych względem ulżających warunków licytacyjnych termin na dzień 15 lipca 1856 r. o godzinie 3 po południu się wyznacza, poczém licytacya w trzecim terminie rozpisana i przy tejże realności ta podług punktu pierwszego licytowana i sprzedana będzie.

7) Po dopełnieniu warunku 2, 3. 4, 5 nabywca otrzyma dekret dziedzictwa, i odtąd wszelkie korzyści z nabytéj realności do niego należeć będą.

C. k. Urząd powiatowy.
Krzeszowice dnia 30 marca 1856. (1086-3)

### Konkurs-Ausschreibung.

[N. 1996.] Bei der k. k. Statthalterei Abtheilung zu Pressburg, sind noch 19 Konceptspraktikantenstellen, darunter 8 mit einem Adjutum von 300 fl. CM., unbesetzt. Mit diesen Dienstesstellen ist der Rang in der XII. Diätenklasse verbunden.

Die Bewerber um eine dieser Stellen haben ihre gehörig gestempelten, eigenhändig in deutscher Sprache geschriebenen Gesuche, und zwar, wenn sie bereits im Staatsdienste stehen, im vorgeschriebenen Dienstwege hieramts einzubringen.

Die Gesuche haben mittelst der beizuschliessenden Belege genau zu erweisen:

1) den Namen, Religion, Geburtsort und Jahr, den Aufenthaltsort, die dermalige Beschäftigung oder Diensteseigenschaft des Bewerbers.
2) dessen Stand,
3) die vorschriftsmässige Beendigung der durch die bestehenden Gesetze als verbindlich vorgeschriebenen Rechts- und staatswissenschaftlichen Studien,
4) die mit entsprechenden Erfolge geschehene Ablegung wenigstens Einer speziellen Abtheilung der vorgeschriebenen theoretischen Staatsprüfungen, der zweiten speziellen Prüfungsabtheilung haben sich die Bewerber binnen Jahresfrist zu unterziehen.

Jene Bewerber, die etwa eine Dispens eines vorgeschriebenen Erfordernisses erhielten, haben die bezüglichen Dekrete beizuschliessen,

5) die sonstige Befähigung insbesondere Sprachkenntnisse,
6) ob der Bewerber mit juridischen oder politischen Beamten des Verwaltungsgebiethes und in welchem Grade verwandt oder verschwägert ist,
7) ob und wo derselbe ein liegendes Besitzthum hat,
8) das politische und tadellose Verhalten während der Jahre 1848 und 1849; endlich
9) ist der vorgeschriebene, gehörig legalisirte Sustentationsrevers beizulegen, ohne Unterschied, ob der Bewerber auf die adjutirte oder nicht adjutirte Konceptspraktikantenstellen reflektire.

Jenen Bewerbern aus anderen Kronländern, welche um derlei Konceptspraktikantenstellen einschreiten, werden, insofern dieselben ihre wirkliche Bedürftigkeit nachzuweisen vermögen, im Falle ihrer Aufnahme Aversual-Reiseentschädigungen von 1 fl. CM. für jede bis zu ihrem neuen Bestimmungsort zurückzulegende Meile und allenfalls auch angemessene Vorschüsse hierauf zur Ermöglichung der Abreise zugestanden. Zu diesem Behufe werden die Bewerbern um Konceptspraktikantenstellen, welche auf diese Reise-Entschädigung Anspruch zu machen in der Lage sind, und darum ausdrücklich ansuchen, angewiesen, ausser den obigen Erfordernissen durch ein beglaubigtes Zeugniss auch ihre wirkliche Bedürftigkeit nachzuweisen.

Endlich dürfen laut hoher Ermächtigung in Anbetracht der gegenwärtigen Zeitverhältnissen sowohl für die gedachten Bewerber aus andern Kronländern, als auch für eingeborne Statthalterei Konceptspraktikanten, welche durch mehrfachen Wechsel ihrer Dienstorte aus ihren heimatlichen Verhältnissen herausgerissen werden, insofern sie den Anforderungen ihrer Bestimmung entsprechen, bis zu ihrer Beförderung auf wirkliche Beamtenstellen bei wirklichen Bedarfe periodische Remunerationen bis zum Betrage von 100 fl. in Einem Jahre bei den hohen Ministerien in Betrag gebracht werden.

Pressburg am 30 April 1856.

Vom Präsidium der Pressburger k. k. Statthalterei Abteilung.

(1118-1-3)

### E d i k t.

[Z. 1667.] (1110-2-3)

Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Angela Wnorowska geb. Miłkowska, Salomon Czisler u. Chaim Goldfiger bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Bochniaer Gutsantheils Dobrociesz Wiktorowszczyzna genannt Behufs der Zuweisung des mit Erlass der k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 13. September 1855 Z. 5608. für obige Gutsantheil definitiv ermittelten bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 818 fl. $42\frac{4}{8}$ kr. C. M., diejenigen, denen ein Hipothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 15. Juli 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, so-

wohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Capital Vorschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5. des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichts.

Tarnow am 30. April 1856.

## Edikt. (1129-1-3)

[Z. 237.] Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Fr. Marie Bobrownicka Mutter und Vormünderin der mind: Ludovika und Carl Bobrownickie Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 8. März 1855 Z. 1558 für das im Tarnower Kreise lib. Dom. 39 und 255 pag. 423, 402 N. 17. haer. liegende Gut Pilznionek bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 2992 fl. 25 kr. C. M., diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit, aufgefordert ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 1. August 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:
a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Kapitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uibereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8 November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichts

Tarnow am 7. Mai 1856.

## N. 3607. Edikt. (1112-2-3)

Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Frau Leopoldine Morska im eigenen Namen und als Vormünderin der nach Stanislaus Morski verbliebenen minderjörigen Kindern als Felix, Helene und Sofie Morskie Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 15ten März 1855 Z. 1325, für das im Tarnower Kreise lib. dom. 339 pag. 284, 285 liegende Gutsantheil Gawrzyłowa dolna ermittelten Urbarial-Entschädigungscapitals pr. 693 fl. 10 kr. C. M., diejenigen, denen ein Hypothecarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum letzten Juli 1856 beim diesem k. k. Kreis-Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:
a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothecarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, dass er weiter nicht gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnów am 10. April 1856.

## Edict.

[N. 4769.] Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens die Herrn Theofil und Marian Sroczyńskie, der Frau Ewa de Sroczyńskie Jordanowa und Francisca de Singery Wysogórskie Sroczyńska Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 20ten September 1855 Z. 5580 für die im Tarnower Kreise lib. dom. 120 pag. 160 liegende Güter Bolesław sammt Zugehör Pawłow Tonie und Błonie definitiv ermittelten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 17,991 fl. 47 4/8 kr. C. M., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 15. September 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:
a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Kapitals nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnów am 7 Mai 1856. (1130—1-3)

## N. 3078. Edict. (1123-1-3)

Vom k. k. Landesgerichte in Krakau werden in Folge Einschreitens des Hr. Salesius Gawroński bücherelichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Krakauer Kreise liegenden, in den Hypothekenbüchern Tom. II. Vol. nov. 1 Pag. 119 haer. etc. vorkommenden Gutes Boleń Behufs der Zuweisung des laut Zuschrift der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission für obige Gu bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 4377 fl. 12 4/8 kr. C. M., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit aufgefordert ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 15 Juli 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:
a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung. wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; und dass diesestillschweigende Einwilligung auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Kapitals gelten werde; das er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Krakau am 13 Mai 1856.

## Concurs.

[Z. 3018.] Im Sprengel der k. k. serb. ban. Oberlandesgerichtes sind 4 Auscultanten-Stellen mit dem Adjutum jährlicher 300 fl. und 11 unentgeldliche solche Stellen zu besetzen. Bewerber haben ihre nach Weisung des a. h. Patentes von 3. Mai 1853 gehörig belegten Gesuche binnen 4 Wochen vom Tage der dritten Verlautbarung dieses Edictes in der Wienerzeitung beim Praesidium des k. k. Oberlandesgerichtes in Temesvar zu überreichen und darin zugleich anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit einem Justizbeamten im Sprengel des Oberlandesgerichtes der Wojwodschaft Serbien und des temescher Banats verwandt oder verschwägert sind.

Schlüsslich wird im Grunde des h. Justiz-Ministerial-Erlasses vom 24. Dezember 1855 Z. 26,176 den Bewerbern aus den deutschen und slavischen Kronländern, in so ferne sie ihre wirkliche Bedürftigkeit nachzuweisen vermögen, eine Aversual-Reise-Entschädigung von 1 fl. für jede bis zu ihrem neuen Bestimmungsorte zurückzulegende Meile zugesichert, und denselben werden im Grunde desselben h. Justiz-Minist.-Erlasses, falls sie den Anforderungen ihrer Bestimmung entsprechen werden, bis zu ihrer Beförderung periodische Renumerationen in Aussicht gestellt.

Von dem k. k. serb. ban. Oberlandesgerichts-Praesidium.

Temeswar den 28ten April 1856. (1107-1-3)

## Edict.

[Z. 484.] Vom k. k. Kreisgerichte in Neusandez wird den im Königreiche Polen wohnhaften Bonaventura und Florian Pieniążek mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, dass in dem Rechtsstreite der Herren M. Leo Kozłowski, Ladislaus Kozłowski, Thadeus Kozłowski, Maria Pini geb. Kozłowska und Justina Kozłowska wider die Erben nach Johann Odrowąż Pieniążek namentlich: Constantin Pieniążek, Pauline Marynowska geb. Pieniążek, Sabina Bilińska geb. Pieniążek, Zenonina Niwicka geb. Pieniążek, Marcell Pieniążek, dann Herrn Bonaventura und Florian Pieniążek wegen Zahlung von 1000 fl. CMze sammt Nebengebühren über Eingabe der Kläger de präs. 5. Februar 1856 Z. 484 die Tagfahrt zur Erstattung der *Einrede auf den 4. Juni 1856 um 10 Uhr Vormittags* bestimmt wird, wozu beide Theile vorgeladon werden

Da die Empfangsscheine die im Königreiche Polen wohnhaften Mitbelangten Bonaventura Pieniążek und Florian Pieniążek über die ihnen zugestellte mit dem Termine auf den 23. August 1855 vorbeschiedene Klage bis nun zu nicht anher gelangt sind, so wird denselben der Herr Landesadvokat Dr. Zieliński mit Substituirung des Herrn Landesadvocaten Dr. Bersohn auf deren Gefahr und Kosten zum Curator bestellt, und demselben der oben angeführte Bescheid dieses Gerichts zugestellt.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichts Neu-Sandec am 19. Februar 1856. (652-3)

## L. 1668. Edict. (1111-2-3)

Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Fr. Angela Wnorowska geb. Miłkowska bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Bochniaer Kreise liegenden, Gutsantheils Dobrociesz V. Antheil Cząsteczyzna Behufs der Zuweisung des mit Erlass der k. k. Grundentlastungs Ministerial Commission vom 10. September 1855 Z. 5904 für obigen Gutsantheil definitiv ermittelten Urbarial-Entschädigungscapital pr. 1572 fl. 45 k. C. M., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 15 Juli 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:
a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung sowohl an Kapital, und Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht. dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Kapital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne § 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uibereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow am 30 April 1856.

## Ankündigung.

[Nr. 5701.] Von Seite des Jasloer k. k. Kreisamtes wird hiemit bekannt gemacht, dass zur Verpachtung der städtischen Propinazion in Kolaczyce für die Zeit vom 1. November 1856 bis dahin 1859. eine Licitation am 19. Juni 1856. in der Kołaczycer Kämmerei Kanzlei Vormittags um 9 Uhr abgehalten werden wird.

Das Praetium fisci beträgt 916 fl. kr. — C. M.

Sämmtlichen Orts-Obrigkeiten wird demnach aufgetragen, diese Licitation in ihren Bezirken sogleich zur allgemeinen Kenntniss zu bringen, und insbesondere die bekannten Speculanten und Unternehmungslustigen hiervon eigends mit dem Beisatze zu verständigen, dass die weiteren Licitations-Bedingnisse am gedachten Licitationstage hieramts bekannt gegeben, und dass bei der Versteigerung auch schriftliche Offerten angenommen werden, daher es gestattet wird, vor oder auch während der Licitations-Verhandlung schriftliche versiegelte Offerten der Licitations Commission zu übergeben. Diese Offerten müssen aber:
a) das der Versteigerung ausgesetzte Object, für welches der Anbot gemacht wird, mit Hinweisung auf die zur Versteigerung desselben festgesetzte Zeit, nämlich Tag, Monat und Jahr gehörig bezeichnen, und die Summe in Conventions-Münze, welche geboten wird, in einem einzigen, zugleich mit Ziffern und durch Worte auszudrückenden Betrage bestimmt angeben, und es muss
b) darin ausdrücklich enthalten seyn, dass sich der Offerent allen jenen Licitations-Bedingungen unterwerfen wolle, welche in dem Licitations-Protokolle vorkommen und vor Beginn der Licitation vorgelesen werden, indem Offerten, welche nicht genau hiernach verfasst sind, nicht werden berücksichtiget werden;
c) die Offerte muss mit dem 10percentigen Vadium des Ausrufspreises belegt seyn, welches in barem Gelde, oder in annehmbaren und haftungsfreien öffentlichen Obligationen, nach ihrem Curse berechnet, zu bestehen hat;
d) endlich muss dieselbe mit dem Vor-und Familien-Namen des Offerenten, dann dem Charakter und dem Wohnorte desselben unterfertigt sein.

Diese versiegelten Offerten werden nach abgeschlossener mündlichen Licitation eröffnet werden Stellt sich der in einer dieser Offerten gemachte Anbot günstiger dar, als der bei der mündlichen Versteigerung erzielte Bestbot, so wird der Offerent sogleich als Bestbieter in das Licitations-Protokoll eingetragen und hiernach behandelt werden; sollte eine schriftliche Offerte denselben Betrag ausdrücken, welcher bei der mündlichen Versteigerung als Bestbot erzielt wurde, so wird dem mündlichen Bestbieter der Vorzug eingeräumt werden.

Wofern jedoch mehrere schriftliche Offerten an den gleichen Betrag lauten, wird sogleich von der Licitations-Commission durch das Loos entschieden werden, welcher Offerent als Bestbieter zu betrachten sei. (1119-2-3)

## Concurs-Ausschreibunc.

[Nro. 734.] Bei den gemischten k. k. Stuhlrichteramte zu Tecsö im Marmaroscher Komitate ist eine provisorische Adjunktenstelle II. Classe mit dem Gehalte jährlicher 750 fl. CMze und dem Vorrückungsrechte in die höhere Gehaltsstufe von 800 fl., dann dem Range nach der IX. Diäten-Classe in Erledigung gekommen.

Die Bewerber um diese Stelle haben ihre gehörig dokumentirten in deutscher Sprache eigenhändig geschriebenen Gesuche unter Nachweisung der in der kais. Verordnung vom 10. Oktober 1854 (R. G. B. 1854 Nro 263 S. 987) vorgeschriebenen Befähigung, ihres Alters, der Sprachkenntnisse, und unter Angabe, ob und in welchem Grade der Verwandtschaft oder Schwägerschaft sie zu einem Beamten des Tecsöer k. k. Stuhlrichteramtes oder überhaupt der Marmaros stehen, und ob und wenn sie im Marmaroser Komitate ein liegendes Vermögen besitzen, binnen 4 Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieses Concurses in die Pesth-Ofner und Wiener Zeitung bei der Marmaroscher k. k. Komitats-Behörde, und zwar wenn sie bereits angestellt oder in dienstlicher Verwendung sind, mittelst ihres Amtsvorstandes, sonst aber mittelst der kompetenden k. k. politischen Behörde einzubringen. — Marmaroscher k. k. Comitats-Behörde

Szigeth den 24. April 1856. (1117-1-3)

## Kundmachung.

Die hohe k. k. ständige Kommission für Personalangelegenheiten der Bezirksämter hat zum Ordnen und Ausscheiden der von den bestandenen Distrikts-Kommissariaten, Balice, Alwernia und Liszki übernommenen Amtsakten einen Tagschreiber mit dem Taggelde von 45 kr. vorläufig auf 3 Monate bewilligt.

Bewerber um diese Stelle haben sich bei dem k. k. Bezirksamte in Liszki zu melden.

Liszki am 24. Mai 1856. (1125-1-3)

## Edikt.

[N. 3779] Vom Tarnower k. k. Kreisgerichte wird dem Leben und Wohnorte nach unbekannter Frau Apolonia Bogusz und Frau Maria de Stojowskie Bogusz mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dieselben als Miterbinnen nach Wiktorin Bogusz und andere die Erben des Leib Gorlizer wegen Zahlung der Summe von 188 fl. C. M. S. N. G. sub pros. 5ten Dezember 1854. Z. 20.943 bei der bestandener k. k. Tarnower Landrechte eine Klage angebracht und um richtliche Hilfe gebeten, worüber zur summarischen Verhandlung, eigentlich zu deren Reassumirung bezüglich derselben eine Tagfart auf den 17ten Juli 1856 um 10 Uhr Vormittags hiergerichts angeordnet worden ist.

Da der Aufenthaltsort dieser Mitbelangten dem Gerichte unbekannt ist, so hat das k. k. Kreisgericht zur deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesiegen Landes- und Gerichts-Adwokaten Dr. Stojałowski mit Substituirung des Adwokaten Dr. Bandrowski als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edikt werden demnach diese Mitbelangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen, und diesem Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes

Tarnow den 24ten April 1856. (1131-1-3)

## Edict.

[Nr. 683.] Von dem k. k. Bezirksamte als Gerichte zu Chrzanow wird bekannt gemacht, es sei am 20sten Juli 1853 Anton Taborski, Grundwirth zu Wygiełzów sub Nr. 2 ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben.

Da dem Gerichte der Aufenthalt des erblasserischen Sohnes Joseph Taborski unbekannt ist, so wird derselbe aufgefordert, sich binnen einem Jahre von dem unten gesetzten Tage an, bei diesem Gerichte zu melden und die Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben und den für ihn aufgestellten Curator Herrn Eustach Ekielski k. k. Notar zu Krakau abgehandelt werden würde. — Vom k. k. Bezirksamte als Gerichte.

Chrzanow am 22. Mai 1856. (1089-2-3)

## Kundmachung.

[N. 5091] Zur Besetzung der bei dem Grzymałower k. k. Bezirksamte erledigten mit 400 fl. jährlicher Besoldung verbundenen Bezirksamtes Aktuarsstelle wird der Konkurs bis Ende Mai 1856 ausgeschrieben.

Bewerber um diese Stelle haben ihre mit den Dienstzeugnissen und der vorgeschriebenen Eigenschafts Tabelle belangten Gesuche mittelst der betreffenden Behörde, bei welcher sie bedienstet sind, oder Falls sie nicht in öffentlicher Dienstleistung stehen, mittelst der zuständigen Kreisbehörde hieramts einzureichen, und hierbei anzuführen ob sie mit einem oder dem andern Beamten dieses Bezirksamtes verwandt oder verschwägert sind.

Tarnopol den 15 April 1856. (1064--3)

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. Czapliński Antoni zarządzca drukarni.